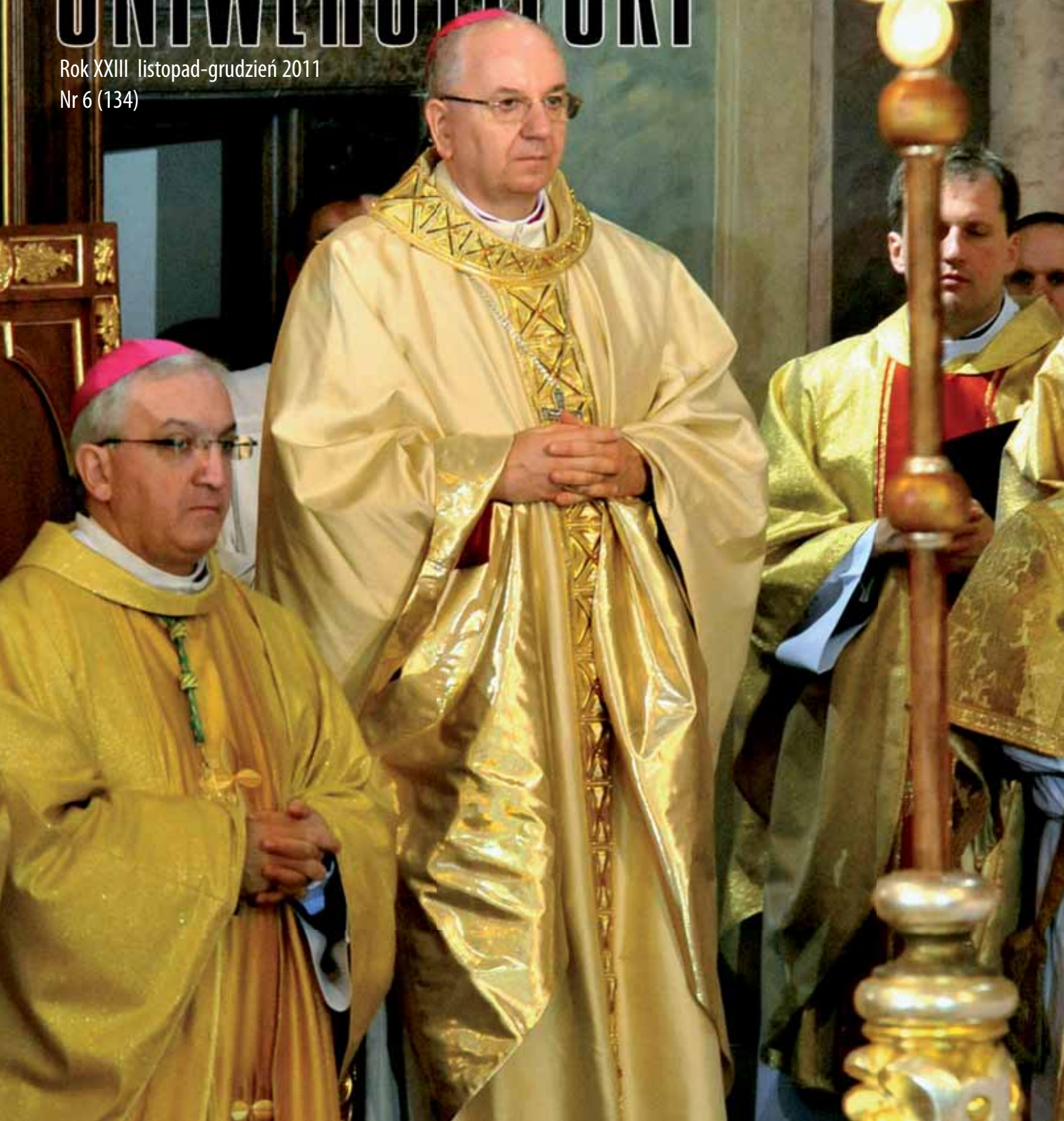


PRZEGŁĄD

UNIwersytecki

Rok XXIII listopad-grudzień 2011

Nr 6 (134)





INAUGURACJA roku akademickiego 2011/2012
16 października 2011 roku

W numerze:

Inauguracja roku akademickiego 2011/2012

Inauguracja	4
Europa bez Boga: między sekularyzmem i nową ewangelizacją	6

Ingres Ks. Abp. Stanisława Budzika do Katedry Lubelskiej

Ingres Ks. Abp. Stanisława Budzika	12
Dla was jestem biskupem	13

wywiad AKF

Pan Bóg ma dla nas jeszcze wiele niespodzianek	15
---	----

z życia Uniwersytetu

XIV Międzynarodowy Kongres Prawa Kanonicznego	17
Lublin-Lwów. Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością	18
Profesor Roman Longchamps de Bérier (1883-1941)	20
Osoba i personalizizm w myśli ks. Prof. Czesława Stanisława Bartnika	22
Kultura, której pragniemy. O forum teologów w Moskwie	25
Powstanie Listopadowe na Lubelszczyźnie – źródła, wydarzenia, ludzie	26
Współpraca WNS z Katholische Hochschule Nordrhein-Westfalen	31

recenzje

Roman Longchamps de Bérier (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski	28
--	----

Wydawnictwo KUL

Publikacje	30
------------	----

aktualności

Kalendarium	31
-------------	----

Przegląd Uniwersytecki

Wydawca:

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Rada programowa:

ks. Stanisław Wilk, ks. Stanisław Zięba,

Józef Franciszek Fert, ks. Sławomir Nowosad

Zespół redakcyjny: Radosław Hałas (red. naczelny),
Katarzyna Bojko, Anna Kowalczyk, Roman Czyrka (foto)

Adres: Al. Racławickie 14, pokój 103, 20-950 Lublin
tel./fax 81 445 41 09, e-mail: przegląd@kul.pl

Druk: Standruk, Lublin

Nakład: 1200 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów
i zmian tytułów, nie zwraca także materiałów niezamówionych



*Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia oraz Nowy Rok,
w imieniu Społeczności Akademickiej KUL,
składam najlepsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.*

*Niech Nowonarodzony zasieje w sercach miłość i dobroć,
niech hojnie obdarzy swoim błogosławieństwem w całym życiu.*

ks. prof. Stanisław Wilk – rektor



16 października Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II zainaugurował 94. rok akademicki. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w Kościele Akademickim, której przewodniczył bp Mieczysław Cisko. „Inauguracja roku akademickiego gromadzi nas przy ołtarzu, chcemy tutaj zawierzyć przyszłość, jutro pracy naukowej, formacyjnej, życie uczelni, ale także wspominamy to dziedzictwo, które było tworzone przez ponad 90 lat w tym uniwersytecie – ludzi, wydarzenia. Przede wszystkim ogarniamy myślą bł. Jana Pawła II, wszak to dzisiaj 33. rocznica wyboru kard. Wojtyły na Stolicę Piotrową – profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, od 1 maja tego roku – błogosławionego, do którego zwracamy się w naszych prośbach, którego wstawiennictwa przywołujemy, w którego wzór świętości wpatrujemy się, by go naśladować. Wspominamy także tych wszystkich, którzy tę społeczność współtworzyli, wraz z nieodżałowanej pamięci abp. Józefem Życińskim, który tak nagle zgasał w Rzymie 10 lutego” – powiedział do zgromadzonych w kościele.

Inauguracja roku akademickiego 2011/2012

Podczas uroczystości w auli uniwersyteckiej Rektor KUL ks. prof. Stanisław Wilk odwołał się do słów wypowiedzianych w tej samej auli w 1987 r. przez bł. Jana Pawła II. „W obliczu narastającego w społeczeństwie relatywizmu, który dla wielu staje się jakąś nadrzędną wartością, w obliczu zawirowań i burzliwych dyskusji w życiu społeczno-politycznym, wciąż na nowo odczytujemy wskazanie Jana Pawła II, skierowane do naszej społeczności akademickiej podczas Jego niezapomnianej wizyty w 1987 r.: *Uniwersytecie! Alma Mater! Służ Prawdzie! Jeśli służysz Prawdzie – służysz Wolności. Wyzwalaniu człowieka i Narodu. Służysz Życiu!* Te słowa Naszego Profesora i Sługi Bożego Jana Pawła II, chyba jak nigdy dotąd, docierają do naszych serc i umysłów z ogromną mocą i siłą swej aktualności.

Poszukiwanie prawdy, życie w prawdzie i służba prawdzie jest najważniejszym zadaniem dla uniwersytetu, a dla katolickiego uniwersytetu wprost moralnym imperatywem. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II realizuje go poprzez działalność dydaktyczną i naukową. Pragnie bowiem nie tylko kształcić, lecz także wychowywać studentów. Pragnie pomóc młodemu człowiekowi w odkrywaniu jego tożsamości i nauczyć

go odpowiedzialności w relacjach międzyludzkich, aby był dobrym chrześcijaninem i uczciwym obywatelem. Na płaszczyźnie naukowej natomiast reali-

zuje go poprzez odpowiedzialne i prowadzone z szacunkiem dla godności osoby ludzkiej badania naukowe. Prowadzący badania nie mogą zapominać,





że ich celem jest dobro człowieka. Nie mogą zapominać o słowach Jana Pawła II, że *autonomia i wolność nauki kończy się tam, gdzie sumienie badacza rozpoznaje zło*”.

Na koniec Rektor złożył życzenia, żeby „ten nowy rok akademicki, pod opieką Ducha św. i Najświętszego Serca Pana Jezusa przyniósł spełnienie wszystkich marzeń i oczekiwań, tak w pracach naukowo-badawczych, jak w studiach i życiu osobistym. Pracownikom życzę, używając słów Ojca Świętego, aby nigdy nie utracili wrażliwości i tęsknoty za prawdą, aby nie zapominali, że nauczanie nie jest sterylnym przekazem treści, lecz formacją młodych ludzi, których muszą zrozumieć i poszukiwać. Młodzieży, a szczególnie studentkom, studentom i doktorantom pierwszych lat studiów życzę Bożej pomocy w ubogacaniu umysłów i serc, w zgłębianiu wielorakich tajemnic pod okiem prawdziwych mistrzów”.

Słowa powitania do studentów pierwszych lat skierował też Przewodniczący Parlamentu Studentów KUL Mateusz Prucnal, życząc aby podczas studiów zdobyli wszechstronną wiedzę i poznali ciekawych ludzi, z którymi warto iść przez życie.

Do zadań nowej ewangelizacji, która jest odpowiedzią na zjawisko sekularyzmu, nawiązał w swoim wystąpieniu prymas senior kard. Józef Glemp: „Stajemy u progu 2012 roku. Czy wydarzenia bieżące XXI wieku nie pozwalają nam ufać, że głębiej wejdziemy w Ewangelię, która co roku mocniej wnika w społeczny nurt życia? To, że uparcie pragniemy

sprawiedliwości i pokoju, niech będzie znakiem woli do osiągnięcia wyższej doskonałości. Bóg bowiem chce, byśmy byli doskonali na Jego miarę”.

Głos zabrał również wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego prof. Zbigniew Marciniak, który, nawiązując do zmian, które czekają szkolnictwo wyższe, życzył, by nasza uczelnia „jak najlepiej otworzyła się na młodych ludzi, którzy chcą studiować, wyposażyła ich w wiedzę i umiejętności, tak żeby bez kłopotu zdobyli potem pracę, a co ważniejsze wracali jeszcze wielokrotnie na uczelnię, żeby swoje umiejętności pogłębiać”. W imieniu prof. Barbary Kudryckiej Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego złożył całej społeczności akademickiej najlepsze życzenia na nowy rok akademicki.

Wykład inauguracyjny nt. „Europa bez Boga? Między sekularyzmem a nową ewangelizacją” wygłosił ks. prof. Janusz Mariański (kierownik Katedry Socjologii Moralności KUL).

Tradycyjnie podczas uroczystej inauguracji immatrykulowani zostali przedstawiciele studentów pierwszego roku studiów oraz doktoranci. Ogółem w roku akademickim 2011/2012 studia na pierwszym roku studiów rozpoczyna 5,5 tys. studentów.

Był to także czas wręczenia odznaczeń państwowych: Złote Krzyże Zasługi odebrali prof. Krystyna Chałas oraz dr hab. Kazimierz Kłosiński, prof. KUL, a czterem nauczycieli akademickich odznaczonych zostało Medalem Komisji Edukacji Narodowej: dr Joanna Chwaszcz, dr hab. Agnieszka Dziuba,

prof. KUL, ks. dr Jarosław Jęczeń, mgr Anna Kałabun, dr Dorota Kornas-Bieła, dr hab. Mariola Łąguna, mgr Edyta Michałek, mgr Alicja Narecka, ks. dr hab. Wiesław Przygoda, prof. KUL, dr Elżbieta Rydz, dr Małgorzata Tatała, ks. dr hab. Anzełm Weiss, prof. KUL, ks. dr Włodzimierz Wiczorek, prof. Władysław Witczak. Ponadto Medal Złoty za Długoletnią Służbę otrzymali: mgr Helena Błazińska, dr hab. Włodzimierz Dłubacz, prof. KUL, dr hab. Zdzisław Dywan, prof. KUL, Teresa Janicka, prof. Andrzej Jurga, dr hab. Henryk Kiereś, prof. KUL, mgr Stanisław Lis, dr hab. Krzysztof Narecki, prof. KUL, prof. Piotr Oleś, dr hab. Alina Rynio, prof. KUL, dr hab. Stanisława Steuden, prof. KUL, dr hab. Krzysztof Wroczyński. Medal Srebrny za Długoletnią Służbę: dr Maria Chuchra, dr hab. Urszula Dudziak, mgr Małgorzata Kamińska, Piotr Ludziak, dr Maria Oleś. Medal Brązowy za Długoletnią Służbę: mgr Anna Buras, dr Piotr Kasprzyk, dr Edyta Krzysztofik, dr Anna Szarek.

W uroczystościach inauguracyjnych uczestniczyli m.in. biskupi, przedstawiciele środowisk akademickich, władz państwowych i samorządowych. Z okazji rozpoczęcia kolejnego roku pracy listy do władz uczelni nadesłali m.in. abp Angelo Becciu, z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, Bronisław Komorowski Prezydent RP, kard. Zenon Grocholewski Prefekt Kongregacji Edukacji Katolickiej, abp Celestino Migliore Nuncjusz Apostolski w Polsce oraz Barbara Kudrycka Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.



Europa bez Boga: między sekularyzmem i nową ewangelizacją

wykład inauguracyjny



6 Inauguracja roku akademickiego 2011/2012

Przez wiele dziesięcioleci w socjologii dominowała teza sekularyzacyjna, według której następowała w społeczeństwach współczesnych autonomizacja różnych dziedzin życia społecznego, czyli wyzwalamy się spod władzy instytucji i symboli religijno-kościelnych poszczególnych sektorów społeczeństwa i kultury. Ten obiektywny proces przemian oddziaływał stopniowo na świadomość ludzi i przekształcenia w uniwersum religijnym. Religia traciła swoją dawną wiarygodność, popadała w kryzys. Tradycyjne religijne definicje rzeczywistości były zastępowane przez wyjaśnienia racjonalne, naukowe, techniczne. W tym kontekście proklamowano tezę o zanikaniu religii, o słabnięciu społecznego stanu posiadania religii i nadchodzeniu bezreligijnego społeczeństwa, co rozwinęło się w końcu w globalną tezę sekularyzacyjną. W niektórych wersjach tezy sekularyzacyjnej traktuje się religię jako przejaw epoki przednowoczesnej i wyraz irracjonalnego stylu życia. Nowoczesne społeczeństwa stają się niejako z konieczności społeczeństwami świeckimi.

Jeżeli nawet socjologowie różnili się w ocenie postępów sekularyzacyjnych we współczesnym świecie, zwłaszcza w Europie Zachodniej, i niejednakowo oceniali skutki modernizacji społecznej, to samo zjawisko sekularyzacji nie było kwestionowane. Karol Marks i Émile Durkheim przyjmowali z aprobatą tezę, że nowoczesność niesie z sobą schyłek religii, Maks Weber raczej z pewną re-

zygnacją. Religia to nie tylko opium ludu, wielka iluzja, ale i źródło wielu nieszczęść, wojen, konfliktów – twierdzili krytycy religii i Kościołów chrześcijańskich. Teologowie traktowali sekularyzację jako fakt, który przyjmowali bez entuzjazmu, tylko niektórzy próbowali tworzyć coś w rodzaju „teologii śmierci Boga”. Model zachodnioeuropejskiej dechrystianizacji i sekularyzacji wydawał się wzorem dla wszystkich społeczeństw, sekularyzacja będzie towarzyszyć zawsze procesom modernizacyjnym, gdziekolwiek się one pojawią. Powiązania między modernizacją i sekularyzacją uzyskały normatywny charakter, a sekularyzm był dobrym towarem eksportowym.

We współczesnej socjologii religii coraz częściej pojawia się termin nowa duchowość i nowa religijność. Często jest on traktowany jako odrębny od religii, zwłaszcza od tradycyjnych religii. Zwrot ku duchowości nie tyle jest traktowany jako ewolucja dotychczasowych form religijności, lecz ich przeciwstawienie. Może on być jednak traktowany jako transformacja religii, która w nowych kształtach jest dobrze przystosowana do przekształcających się społeczeństw współczesnych. Część socjologów mówi w XXI wieku o megatrendzie religia, inni o megatrendzie duchowość, inni zaś o megatrendzie niereligijność. Jedni wskazują na upadek religijnej tradycji, mówią o procesach sekularyzacyjnych, o „odkościelnieniu” i sekularyzmie, inni dostrzegają różnorodne przejawy powrotu religii, o respirowaniu, o ponownym „oczarowaniu” czy o społeczeństwie postsekularnym. Dla niektórych socjologów rozwój nowych form religijności i duchowości jest przejawem tendencji desekularyzacyjnych we współczesnym świecie i zaprzeczeniem procesów sekularyzacyjnych. Jeszcze inni przyjmują tezę, że sekularyzacja jest niezależna od modernizacji.

Nasuwa się w tym kontekście pytanie, czy Europa, zwłaszcza Zachodnia, jest rzeczywiście zsekularyzowana, a paradygmat sekularyzacji jest jedynym, który interpretuje i wyjaśnia dokonujące się zmiany w religijności (sekularyzacja jako europejski przypadek)?

Czy socjologowie nie dostrzegają także procesów powrotu religii w jej nowych formach i kształtach (procesy desekularyzacji) oraz zahamowania gwałtownych procesów sekularyzacyjnych? Czy teza o powrocie religii, powrocie *sacrum*, rewitalizacji religijności itp. zjawiskach, jest jedynie swoistym mitem i faktem medialnym, a zarazem pocieszeniem dla przeciwników sekularyzacji?

Pytania można by mnożyć. W rozważaniach ograniczymy się do perspektywy europejskiej, a nawet do społeczeństw zachodnioeuropejskich. W tych społeczeństwach najłatwiej jest rejestrować procesy sekularyzacyjne i najtrudniej obserwować tendencje przeciwnie w formie desekularyzacji, tu także ścierają się wyrażnie sekularyzm i nowa ewangelizacja. Utworzona przez Benedykta XVI dykasteria do spraw nowej ewangelizacji wychodzi naprzeciw procesom sekularyzacyjnym w całym świecie, ale przede wszystkim w Europie. Według niego świat zachodni ze swoim sekularyzmem i swoją laickością zderza się z ciągłością wiary, która musi stale się odnawiać, by była aktualna i by mogła odpowiedzieć na wyzwania laickości (konferencja prasowa Benedykta XVI w samolocie, podczas podróży do Hiszpanii 6 listopada 2010 roku).

W warunkach wielkiej zmiany kulturowej wymagana jest szczególna troska o głoszenie Ewangelii, dla uzasadnienia własnej wiary wierzących w sytuacjach odmiennych od tych z przeszłości. „Określenie nowa ewangelizacja przypomina o potrzebie odnowy sposobu głoszenia, przede wszystkim osobom żyjącym w takiej jak obecna sytuacji, dotkliwie naznaczonej przez postępującą sekularyzację, także w krajach o tradycji chrześcijańskiej. [...] Podkreślanie, że w obecnym momencie historii Kościół jest powołany do prowadzenia *nowej ewangelizacji*, oznacza wzmożenie działalności misyjnej, aby w pełni realizować polecenie Pana” (przemówienie do uczestników I Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji z 30 maja 2011 roku). Jesteśmy w Europie między sekularyzmem i nową ewangelizacją.

Sekularyzacja – mit czy rzeczywistość?

Sekularyzacja jako proces społeczny może być opisywana na wiele sposobów i badana empirycznie na różnych płaszczyznach. W opinii niektórych badaczy istnieje nieuchronny związek pomiędzy pluralizmem społeczno-kulturowym i sekularyzacją i obydwa te procesy wzajemnie się wzmacniają. Według innych pluralizm nie musi prowadzić do sekularyzacji (spadek religijności), lecz do ożywienia religijnego i aktywności wiernych (przypadek USA). Sekularyzacja zarówno jako teoria, jak i proces jest czymś wielowymiarowym. Przez wiele dekad XX wieku teza sekularyzacyjna wydawała się mocno ufundowana w danych sondażowych i wynikach badań socjologicznych oraz mocno powiązana z modernizacją społeczną. Zanikanie religii traktowano jako bardziej prawdopodobne niż jej przeobrażenia i zmiany form.

Spadek znaczenia zinstytucjonalizowanych religii chrześcijańskich w Europie jest faktem społecznym. Od końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku coraz więcej Europejczyków nie realizuje tradycyjnych praktyk religijnych, ale równocześnie nie wyzbywa się prywatnych przekonań religijnych. Grace Davie charakteryzuje tę sytuację społeczną jako „wiarę bez przynależności”. Według sondaży opinii publicznej większość Europejczyków w dalszym ciągu traktuje siebie jako chrześcijan (katolicy, protestanci, prawosławni i inne związki wyznaniowe), co wskazuje jeszcze na ukrytą, rozmytą czy ukrywaną chrześcijańską tożsamość kulturową. Danièle Hervieu-Léger nazywa tę sytuację „przynależnością bez wiary”. W całej Europie – chociaż w zróżnicowany sposób – istnieją i działają Kościoły chrześcijańskie. Co

prawda zmniejsza się liczba aktywnych członków wspólnot kościelnych, ale same Kościoły pozostają instancjami zabezpieczającymi życie religijne Europejczyków. Oni sami często na swój sposób, o rozmaitej sile i w złożony sposób, kształtują swoją „chrześcijańską” i „świecką” tożsamość kulturową (José Casanova).

Zmiany w religijności i kościelności (wieg z Kościołem) w warunkach ponowoczesności są wielokierunkowe i przebiegają z różnorodną siłą w poszczególnych krajach, regionach czy w skali całego świata. Socjologowie dostrzegają tu wiele ambiwalencji, czasem nieoczekiwanych zwrotów, osłabienie pewnych trendów jakby zmierzających nieuchronnie w jednym kierunku. Społeczne formy religijności w Europie są jeszcze wyrażane w formie kościelnej, nawet jeżeli w wielu społeczeństwach jest to już fenomen mniejszości, często jest to chrześcijaństwo w zmienionej, bardziej nieokreślonej formie, aż po różne kształty duchowości bez Boga („nie jestem religijny, ale duchowy”). W sferze religijnej upowszechnia się postawa warunkowej (częściowej) przynależności do Kościołów, co oznacza w praktyce, że legitymizacja wiary przesuwają się od autorytetów kościelnych, do samych jednostek, które są odpowiedzialne za autentyczność swoich własnych przesłanek religijnych i duchowych. W takim kontekście można we własnym przekonaniu uchodzić za dobrego katolika, mimo wyrażenia publicznego sprzeciwu wobec nauk kościelnych a zwłaszcza wartości norm moralnych. Kościoły chrześcijańskie nie są w stanie w pełni kontrolować ani wierzeń ani praktyk religijnych Europejczyków.

Europa Zachodnia jest przypadkiem szczególnym potwierdzającym do pew-

nego stopnia teorię sekularyzacji, nawet jeżeli ją samą należy traktować jako punkt wyjścia a nie punkt dojścia analizy religijnej vitalności (Gert Pickel). Nie jest ona z pewnością mitem, który należy odrzucać, ale też trudno mówić o jednym modelu sekularyzacji, zwłaszcza w skali całego świata. Różne są odmiany zjawiska sekularyzacji, a ponadto procesom sekularyzacji towarzyszą ustawicznie różnorodne procesy kontrsekularyzacji i desekularyzacji. W wielu krajach zachodnioeuropejskich, w których zdecydowana mniejszość chrześcijan praktykuje wyznawaną religię, kształtuje się coś, co Grace Davie nazywa religią zastępczą. Chodzi tu o koncepcję religii „praktykowanej przez aktywną mniejszość, lecz w imieniu znacznie większej grupy, która przynajmniej *implicite* nie tylko rozumie, lecz także wyraźnie aprobuje to, co robi ta mniejszość”, nawet płaci podatek kościelny, jak jest to w krajach skandynawskich.

Badania socjologiczne wskazują nie tylko na osłabienie religijności głównego nurtu (religijność kościelna), ale i na względną trwałość pewnych form aktywności religijnych oraz wyzwalanie się nowych form życia religijnego i duchowego. „Europejskie formy religii nie są już postrzegane jako globalny prototyp, lecz stają się jednym z wielu elementów określających, co to znaczy być Europejczykiem. Lub, inaczej mówiąc, stosunkowa świeckość Europy nie jest <modelem eksportowym>; jest czymś odrębnym i specyficznym dla europejskiego zakątka świata” (Davie 2010: 100). Coraz częściej socjologowie wyrażają wątpliwości co do nieuchronnego i koniecznościowego związku między modernizacją społeczną i sekularyzacją, nawet w odniesieniu do społeczeństw zachodnioeuropejskich. Inni powoli ze-





gnają się z teorią sekularyzacji, hołdując w różnym stopniu teoriom desekularyzacji i deprywatyzacji religii.

Desekularyzacja we współczesnym świecie – mit czy rzeczywistość?

Ponad dekadę temu Peter L. Berger wprowadził pojęcie desekularyzacji na opisanie wielości różnych form odradzania się religii na całym świecie. Opisuje on desekularyzację jako przeciwieństwo sekularyzacji (*counter-secularization*), ukazując tym samym nowatorskie podejście do kwestii żywotności religii, pomimo postępującej modernizacji o zasięgu globalnym. Ukazuje więc desekularyzację jako odradzanie się religii oraz jej wpływ na społeczeństwo jako reakcję

na sekularyzację. Zaznacza on, że badanie zależności dynamiki i trendów sekularyzacyjnych oraz desekularyzacyjnych stanowi jeden z najważniejszych celów socjologii religii.

Desekularyzację możemy więc rozumieć przynajmniej na dwa sposoby: a) Jeżeli sekularyzację rozumiemy jako dyferencjację społeczną, w ramach której poszczególne sfery życia społecznego, emancypują się spod wpływów religii i Kościołów, to desekularyzacja oznacza powrót religii do różnych sfer życia społecznego, w tym także publicznego. Desekularyzacja jest więc bliska procesowi deprywatyzacji religii; b) Desekularyzację można rozumieć zarówno jako ożywienie tradycyjnej wiary i praktyk religijnych, ale i jako pojawienie się nowych form religijności pozakościelnej i zindywidualizowanej oraz nowych

form duchowości niezależnych od religii zinstytucjonalizowanych w zsekularyzowanym świecie.

Z próbami odchodzenia od tezy sekularyzacyjnej bądź z jej modyfikacją mamy do czynienia nawet u tych niektórych socjologów, którzy jeszcze do niedawna byli traktowani niemal jako symbole teorii sekularyzacji. Coraz częściej socjologowie mówią o procesach desekularyzacji, jedni w sposób wyraźny, inni w sposób niewyraźny lub ukryty. Zaczynają się oni powoli żegnać z teorią sekularyzacji jako jedynym paradygmatem interpretującym i wyjaśniającym przemiany religijności we współczesnym świecie. Zakwestionowanie zależności pomiędzy spadkiem religijności a stopniem modernizacji społecznej sprawiło, że teoria sekularyzacji stawiała się coraz bardziej wątpliwa. Religia zachowuje swoje – chociaż pomniejszone i zmienione – znaczenie w społeczeństwach późnej nowoczesności, a teza sekularyzacyjna jest co najwyżej trafna w odniesieniu do Europy Zachodniej.

Jürgen Habermas wychodził z założenia, że ludzka zdolność do racjonalnej komunikacji doprowadzi w końcu do zaniku irracjonalnych aspektów międzyludzkiej komunikacji, a tym samym doprowadzi do końca religii. Od kilku lat Habermas mówi o postsekularnym społeczeństwie, w którym działają – w uprawniony sposób – wspólnoty religijne, nawet jeżeli całe społeczeństwo sekularyzuje się. Według niego funk-

MINISTER NAUK I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Magnificencje Rektorzy,
Wysokie Senaty,
Nauczyciele Akademicki,
Drodzy Studenci,
Wszyscy Pracownicy Uczelni,

Inauguracja roku akademickiego jest jak otwarcie nowego rozdziału w cywilizacyjnym i technologicznym rozwoju kraju. Dzisiaj, 1 października 2011 r., bez wątpienia możemy stwierdzić, że otwieramy nie tylko rozdział, ale nowy, niezapisany tom. Koncepcja tego tomu jest nam wszystkim znana, wypracowywaliśmy ją wspólnie przez cztery ostatnie lata, dzieląc się wiedzą i spostrzeżeniami, czerpiąc z przemysłów i doświadczeń różnych środowisk, angażując kadrę dydaktyczną, naukowców, przedsiębiorców, studentów i doktorantów. Podjęty wspólnie wysiłek zaowocował nowymi przepisami ośmiu ustaw i ponad stu rozporządzeń.

Mamy zabezpieczony wzrost finansowania szkolnictwa wyższego do 2015 roku. Nie zabraknie więc funduszy ani na symboliczny papier i atrament, ani na sfinansowanie twórczego wysiłku. Zmiany w systemie finansowania, nastawione zwłaszcza na premiowanie jakości, pozwolą docenić najlepszych, będą stymulować do rozwoju, wprowadzając konkurencję. Wzrosną płace pracowników uczelni, także sami studenci skorzystają ze zwiększonej puli stypendiów.

Dzisiejsze rozpoczęcie roku akademickiego jest więc tym momentem, w którym następuje symboliczne przekazanie nowego prawa w Wasze ręce. To od Waszej inicjatywy, zaangażowania i odpowiedzialności zależeć będzie, w jakim stopniu nowe szanse zostaną wykorzystane w uczelni.

Jestem przekonana, że proces wdrażania nowego prawa w życie niejednokrotnie wymagać będzie dodatkowego wysiłku. Wiem, że pewne rozwiązania mają nadal dyskusyjny charakter. Jeżeli jednak z dobrą wolą przyjrzy się

Państwo zaproponowanym zmianom – dostrzeżecie to, co było ich kwintesencją: dążenie do poprawy sytuacji studentów i naukowców w coraz bardziej konkurencyjnym świecie.

Nowe prawo zapewni nowe, lepsze możliwości Wam, drodzy Studenci, ponieważ z myślą o Was pracujemy na uczelniach. Naszą rolą jest służyć Wam nie tylko najlepszą wiedzą i doświadczeniem, ale też życzliwością i oddaniem. To Wy, tak jak nasze dzieci i wnuki, w przyszłości będziecie samodzielnie budować dorobek Polski.

Reforma to także szansa dla tych wszystkich naukowców i nauczycieli akademickich, którzy rozumieją, że w dzisiejszych czasach musimy konkurować z najlepszymi, by nasz kraj znalazł się w elicie przemian cywilizacyjnych i technologicznych.

Można byłoby stwierdzić, że to ambitne i idealistyczne podejście. Prawdą jest, że mamy jeszcze wiele do nadrobienia. Jeśli jednak do architektury nowego prawa dołączymy ponad trzysta budynków i najnowocześniejszych la-

cja teorii sekularyzacji polega bardziej na roli transformatora modyfikującego prądy płynące z przeszłości niż na roli filtra, który zatrzymuje tradycyjne treści. Współczesny rozum usiłuje na nowo zrozumieć swoje odniesienia do religii i nie traktuje jej już jako niepotrzebny relikwiarz przeszłości, a nawet usiłuje ratować religijne dziedzictwo w postsekularnych społeczeństwach. W dyskusji z Papieżem Benedyktem XVI dopuszcza nawet, że w podstawach racjonalnego rozumu, który kształtuje nowoczesność, mogą być elementy irracjonalne. Habermas nie mówi o jakimś ożywieniu religijnym we współczesnym świecie, które miałyby oznaczać koniec sekularyzacji, jedynie kwestionuje radykalną wersję sekularyzacji, która zakłada „obumarcie” religii.

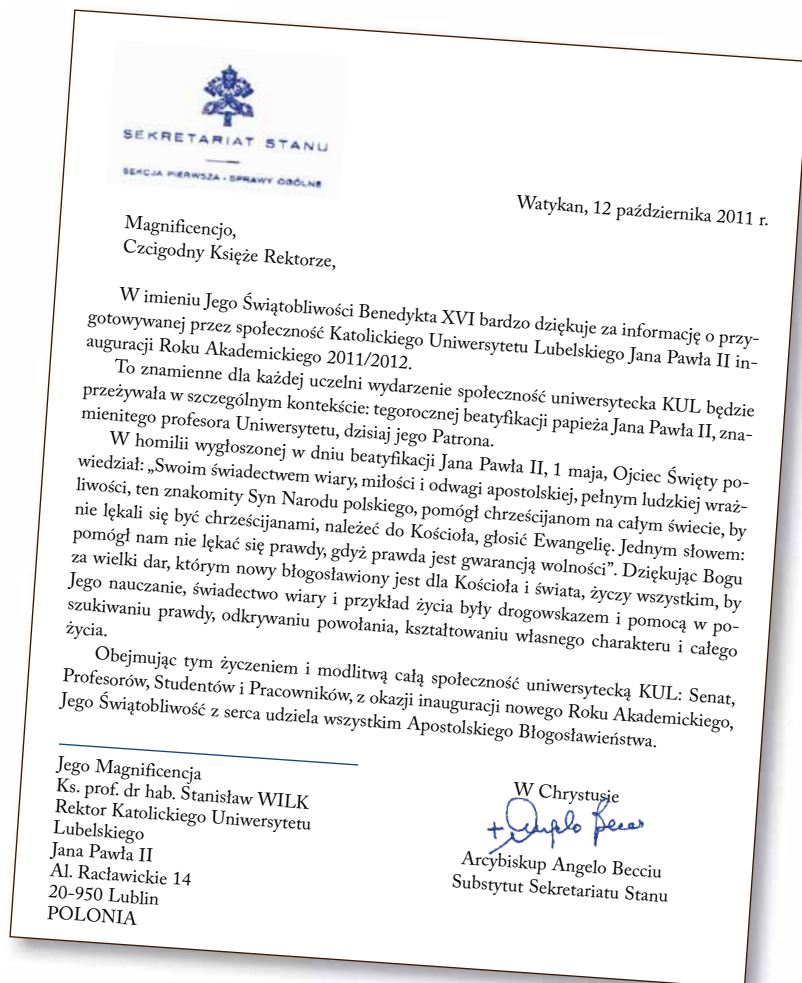
Peter L. Berger mówi wprost o de-sekularyzacji i wskazuje na wzrost znaczenia religii we współczesnym świecie. Islam i chrześcijaństwo rozszerzają swoje wpływy w Afryce, tzw. ruchy „przebudzeniowe” w USA rozwijają się w Ameryce Południowej. Wskazuje on na ruchy zielonoświątkowców, zwłaszcza w Ameryce, ale i w Afryce oraz w niektórych regionach Azji. Ich liczebność ocenia się na 400 milionów (przyrost religijności niespotykany w historii). Wzrasta liczba innych ugrupowań chrześcijańskich (np. Mormonów). Odrodzenie islamu dokonuje się na całym świecie. Miliony ludzi dostrzegają w islamie religię, która daje sens i orientację w życiu. Wykorzysty-

boratoriów wyposażonych w specjalistyczną aparaturę – wszystkie ostatnie inwestycje w infrastrukturę naukowo-badawczą naszego kraju – możemy pozytywnie myśleć o przyszłości. Tak ogromne nakłady na budowę i modernizację ośrodków naukowych i badawczych wraz z nowymi zasadami kształcenia umożliwią pełne wykorzystanie kapitału wiedzy i zdolności oraz wszechstronny rozwój potencjału naukowego Polski.

W nowym roku akademickim 2011/2012, w roku nowych wyzwani i możliwości życzyć wszystkim profesorom i studentom, adiunktom i pracownikom administracyjnym, aby tę nową przestrzeń wypełniała dobra i twórcza praca. Odważnie podejmując nowe wyzwania, pracujmy w atmosferze zaufania, otwartości i wzajemnego szacunku. One najlepiej budują markę, prestiż i godność uczelni.

Vivat academia! Vivant professores!

prof. Barbara Kudrycka
Warszawa, 1 października 2011 r.



wanie islamu do prześladowań innych religii, czy wykorzystywanie go do polityki jest już inną kwestią. W Indiach zyskuje na znaczeniu radykalny neohinduizm, w postocjalistycznych Chinach – buddyzm, taoizm i tradycje magiczne. W Japonii mieszają się elementy tradycji zen-buddyzmu, chrześcijaństwa i tradycji magicznych. W Rosji wiele uznania zyskuje Kościół prawosławny. Tradycyjny judaizm przeżywa swoje odrodzenie religijne w Izraelu i Ameryce. Ożywienie religijne dotyczy wszystkich wielkich religii we współczesnym świecie.

W Europie co prawda teza sekularyzacyjna – według Bergera – jest do pewnego stopnia zasadna, a związek sekularyzacji z nowoczesnością jest wyraźny, ale z tego nie wynika, że każde zmodernizowane społeczeństwo, lub takie, które chce się modernizować, musi rozstać się z religią. Europejski projekt areligijnej modernizacji nie realizuje się we współczesnym świecie. W wielu krajach świata, nie tylko w USA, religia i modernizacja harmonizują z sobą, a religia przeżywa wyraźny rozwój. Kluczem wyjaśniającym jest tu teza pluralizmu, czyli wielość form i grup religijnych. Berger, podobnie jak wielu socjologów amerykańskich uważa, że pluralizm i konkurencyjność między organizacjami religijnymi na wolnym rynku światopoglądowym przyczyniają się do trwania, a nawet wzrostu religijności. Im więcej jest

konkurencyjności między religiami, tym ludzie są bardziej religijni. Brak konkurencyjności między religiami w Europie jest jedną z ważnych przyczyn wyjaśniających sekularyzację na kontynencie europejskim. Teza, że nowoczesność prowadzi do zmiękczenia religii, staje się coraz mniej wiarygodna. Sprzyja ona bez wątpienia pluralizacji sceny religijnej, a ta ma pozytywny wpływ na sytuację religijną współczesnych społeczeństw.

Według niektórych socjologów społeczeństwa ponowoczesne stają się religijnie „produktywne”, a nowoczesność ze swoją kulturą wolności nie jest czymś sprzecznym z religią. Badania sondażowe z lat 1990-1999 wskazywały na zahamowanie procesów sekularyzacyjnych w niektórych krajach Europy Zachodniej, nawet w niektórych wielkich miastach (z wyjątkiem Paryża). Takie wskaźniki religijności jak wiara w Boga osobowego, nadzieja na życie wieczne, modlitwa i medytacja nie wykazywały w ostatniej dekadzie XX wieku tendencji spadkowych. Pojawili się pierwsze oznaki spowolnienia procesów sekularyzacyjnych w Europie, co dla niektórych badaczy oznacza swoisty powrót religii, a nawet może odwrócenie trendu sekularyzacyjnego (Paul M. Zulehner).

Trzeba podkreślić, że w niektórych krajach europejskich, jak Polska, Słowacja, Irlandia czy Włochy poziom reli-





gijności może być porównywalny z tym, jaki charakteryzuje Stany Zjednoczone, chociaż w tych krajach należałoby mówić o niskim poziomie konkurencyjności religii z innymi światopoglądami, a nawet – jak w Polsce – o swoistym monopolu Kościoła katolickiego. Nawet w krajach skandynawskich, w których praktyki religijne są realizowane przez

zdecydowaną mniejszość obywateli, religia – co podkreśla Grace Davie – pełni tzw. funkcję zastępczą dla całego społeczeństwa. Wydarzenia z 11 września 2001 roku ujawniły, że w czasie kryzysu Kościoły stają się symbolicznymi centrami społeczeństwa. Temat „religia” przeżywa w obecnych czasach swoistą medialną koniunkturę. W radiu, tele-

wizji i w internecie, a także w tygodnikach i dziennikach pojawiają się artykuły i audycje o treści religijnej. O ile część piszących o religii najczęściej wskazuje na niebezpieczeństwa ze strony religii dla współczesnych społeczeństw (fundamentalizm islamski i chrześcijański), inni dostrzegają potencjał integracyjny religii dla społeczeństwa i sensotwórczy dla człowieka jako jednostki.

Socjologowie religii przez wiele dekad XX wieku koncentrowali się nadmiernie na procesach osłabienia religii i Kościołów chrześcijańskich, inni przepowiadali ich upadek, wiążąc te procesy z modernizacją społeczną. Wskazywali na różnorodne przejawy osłabienia uczestnictwa w praktykach religijnych, a także na dostrzegalne, chociaż w mniejszym zakresie, osłabienie wiary w Boga, w warunkach pewnego zwrotu kulturowego w społeczeństwach zachodnich. Instytucje, normy i autorytety kościelne trwają wciąż w głębokim kryzysie, który bynajmniej nie oznacza końca religii. Nowoczesny człowiek, korzystając z przysługującej mu wolności i autonomii, niezbyt chętnie podporządkowuje się roszczeniom i wymaganiom Kościołów. Tracą one decydujący wpływ na kształtowanie się tożsamości osobowej i społecznej wielu ludzi współczesnych. Przynależność ich do Kościoła

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Magnificencjo, Księżę Rektorze!
Wysoki Senacie!
Panie i Panowie Profesorowie!
Czcigodni Kapłani!
Drodzy Studenci!
Szanowni Państwo!

Przesyłam serdeczne pozdrowienia wszystkim zgromadzonym na inauguracji roku akademickiego 2011/2012 w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Państwa uczelnia, która z wolna zbliża się do pięknego jubileuszu stulecia istnienia, należy do najbardziej prestiżowych w kraju i zasłużenie cieszy się renomą za granicą. Zasluga to kilku pokoleń uczonych, którzy swoją pracą badawczą i dydaktyczną przyczynili się do tego, że w odniesieniu do nauk humanistycznych, zwłaszcza filozofii i psychologii, upowszechniło się już określenie „szkoła lubelska”.

To skupienie uwagi na człowieku i duchowym wymiarze jego życia, któremu patronuje osoba naszego wielkiego rodaka, Ojca Świętego Jana Pawła II, wynika ze szczególnej misji, jaką

w swojej działalności stawia sobie KUL – harmonijnego łączenia w pracy dydaktycznej i naukowej wiedzy i kształcenia z religijną formacją. Zarówno w tej dziedzinie, jak również w przekazywaniu kolejnym pokoleniom Polaków chrześcijańskiego dziedzictwa i europejskiej tradycji intelektualnej lubelska Alma Mater może się pochwalić trudnymi do przecenienia zasługami.

Zgodnie z czcigodnym akademickim zwyczajem przedstawiciele wszystkich stanów, tworzących społeczność uczelni, spotykają się dzisiaj, aby wspólnie świętować rozpoczęcie nowego roku pracy, a nowo przyjęci studenci składają ślubowanie i zostają immatrykulowani. To spotkanie doświadczenia i zasług z nadziejami i pragnieniem kształcenia się – skłania, aby spojrzeć na obecną sytuację polskiego szkolnictwa wyższego i czekającą je przyszłość.

W naszym kraju wciąż trwa prawdziwa rewolucja w kształceniu wyższym. Nigdy wcześniej tak wielu młodych Polaków nie miało dostępu do wiedzy i wykształcenia. To jedna z najlepszych inwestycji, jakie nasze społeczeństwo poczyniło na rzecz pomyślnej przyszłości, a znaczący udział w tym

sukcesie ma Państwa uczelnia, kształcąca dzisiaj dwukrotnie więcej słuchaczy niż przed kilkunastoma laty.

Czas jednak nie stoi w miejscu, a polska nauka i edukacja muszą wciąż podejmować wysiłek modernizacyjny, aby spełniać wymagania stawiane nam przez realia jednoczącej się Europy i globalizującego świata. Wraz z inauguracją tego roku akademickiego wkraczają Państwo w nową rzeczywistość. Myślę tu o regulacjach znówelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym, które mają zwiększyć przejrzystość procedur akademickich i zapewnić warunki zdrowej, uczciwej konkurencji w świecie wiedzy; podnieść jakość nauczania i lepiej przygotować absolwentów do radzenia sobie z wymogami rynku pracy. Od wielu lat nie było w Polsce tak szeroko zakrojonej reformy. Jestem przekonany, że przyniesie ona dobre owoce studentom i nauce polskiej.

W tak uroczystym dniu warto jednocześnie przypomnieć, że niezależnie od wszelkich reform, każda uczelnia pozostaje przede wszystkim społecznością akademicką – autonomiczną wspólnotą, której głównym powołaniem jest zmierzanie do prawdy, badanie otaczającego

traci swój normatywny i zobowiązujący wymiar, religijność staje się mniej widoczna społecznie, nabiera charakteru indywidualnego wyboru. „Religijny kompozytor”, „religijny architekt”, „religijny majsterkowicz” jest religijny czy związany z Kościołem dlatego, że tak sam wybrał i zdecydował, także co do charakteru swojego zaangażowania religijnego i kościelnego (Paul M. Zulehner). Myślenie i wiara religijna oddzielają się od praktyk religijnych, a także separują się od instytucji kościelnych.

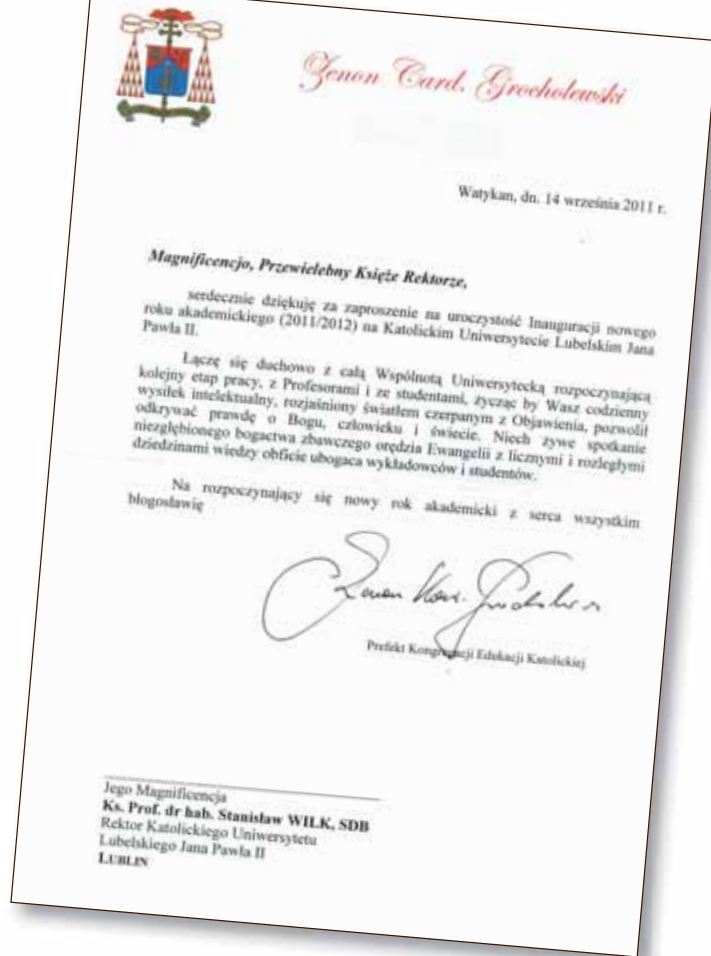
Dzisiaj coraz częściej socjologowie dostrzegają nowe formy religijności i duchowości zarówno w Europie, jak i w skali światowej. Pojawiają się one na płaszczyźnie indywidualnej (niewidzialna religia, mistycyzm, wartości postmaterialistyczne), grupowej (kulty, nowe ruchy religijne, ruchy ewangelikalne) i społecznej (religia cywilna). Mówi się o renesansie religii, o powrocie religii, o resakralizacji, czy o społeczeństwie postsekularnym. Te nowe formy religijności i duchowości są bardziej kompatybilne ze zmieniającymi się społeczeństwami współczesnymi. Nie są zapośredniczone przez instytucje kościelne. W tym kontekście może pojawiać się skrajna teza, że Kościoły chrześcijańskie tracą swój monopol w sprawach religijnych, a nawet do pewnego stopnia są niekom-

świata i budowanie uniwersum wiedzy łączącego pokolenia. Bez ciekawości, pasji odkrywania i relacji uczeń-mistrz nie ma prawdziwej uczelni. Humboldtowska idea uniwersytetu nie przestała być aktualna, ale musi być realizowana w nowych okolicznościach i z myślą o wyzwaniach naszej współczesności. Jestem przekonany, że właśnie na tej drodze potencjał polskich szkół wyższych ma szansę rozwinąć się najlepiej, i pragnę dzisiaj złożyć podziękowania wszystkim, którzy takie właśnie oblicze polskiej nauki i edukacji starają się kształtować.

Całej społeczności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z serca życzę, by rozpoczynający się nowy rok pracy przyniósł całej uczelni i każdemu z Państwa osobno wiele kolejnych sukcesów. Wykładowcom, pracownikom dydaktycznym i naukowym życzę satysfakcji z podejmowanych wysiłków, studentom zaś – aby potrafili wykorzystać otwierające się przed nimi możliwości, a w przyszłym życiu zawodowym mogli spełnić swoje nadzieje i aspiracje.

Bronisław Komorowski

Warszawa, 16 października 2011 r.



petentne w sprawach religijnych. Dzisiaj część socjologów mówi nawet o końcu sekularyzacji, a tezę sekularyzacyjną jako fałszywą chcą odprowadzać na cmentarz z modlitwami *requiescat in pace*. Pomimo różnych przejawów kryzysu religijnego w Europie Zachodniej wciąż wielu ludzi, którym świecka kultura nie wystarcza, poszukują na nowo zagubionej Transcendencji. Wiek XXI nie musi być wiekiem indyferentyzmu i ateizmu, być może będzie wiekiem wielu bóstw i wielu duchowości (swoisty politeizm).

Uwagi końcowe

Badania empiryczne dotyczące religijności Europejczyków nie zawsze prowadzą do jednoznacznych ustaleń, niektóre z uzyskiwanych wyników są do pewnego stopnia z sobą niezgodne. Bez wątplenia jednak pluralizm, indywidualizm i tzw. nowa duchowość tworzą wielkie procesy społeczne, będące ogólnymi trendami cywilizacyjnymi, oddziałującymi w znaczący sposób na kondycję religijną i duchową współczesnego świata. Dość często sprzyjają procesom sekularyzacyjnym, ale nie tylko. Być może religie i Kościoły chrześcijańskie nie są jednak tak słabe, jak sugerują niektóre sondaże opinii publicznej i badania socjologiczne. Współcześni socjologowie religii są o wiele bardziej ostrożni w wydawaniu jednoznacznych ocen dotyczących religijności współczesnych społeczeństw niż ich koledzy sprzed kilku dekad XX wieku. W warunkach se-

kularyzacji są coraz bardziej widoczne także procesy desekularyzacji w sensie rozwijania się autonomicznej religijności i duchowości. W Europie Bóg nie umarł – jak twierdzą krytycy religii, ale też nie jest tak żywy – jak twierdzą niektórzy teologowie i socjologowie. Europa Zachodnia balansuje między sekularyzacją i desekularyzacją. Niebezzasadne jest też pytanie, co przyjdzie po intensywnej sekularyzacji?

Może w najbliższej przyszłości nie spełni się marzenie Jana Pawła II „o wiośnie chrześcijaństwa” w Europie, ale też wariant skrajnie pesymistyczny o Europie bez Boga pozostanie tylko (nie)pobożnym życzeniem. Ci, którzy zakładają stopniowy zmierzch chrześcijaństwa w Europie, przyjmują *explicite* lub *implicite*, że Kościoły chrześcijańskie są „ofiarami” zmian modernizacyjnych we współczesnym świecie, biernie przystosowującymi się do zachodzących przemian. Nie przyjmują lub nawet wykluczają samomodernizację Kościoła, który w dostępny sobie sposób przystosowuje się do sekularyzującego się świata, a nawet aktywnie reaguje na to, co dzieje się w ponowoczesnych społeczeństwach (np. program nowej ewangelizacji). Europa nie będzie bez Boga, ale będzie to nie tylko Bóg chrześcijański, ale i – być może – Bóg muzułmański i wielu innych bogów, Europa z wieloma Bogami i bóstwami. Ten scenariusz jest możliwy, ale nie jest nieunikniony.

ks. Janusz Marianański



Ingres Ks. Abp. Stanisława Budzika

22 października, w pierwsze liturgiczne wspomnienie błogosławionego Jana Pawła II, w 33. rocznicę inauguracji jego pontyfikatu, ingres do Lubelskiej Katedry odbył nowy Metropolita abp Stanisław Budzik.

„Dziś pasterz staje się jednym z nas, cały dla nas, z całym bogactwem swojej osobowości i doświadczenia eklesjalnej wiary. Przyjmujemy go całym sercem jako pasterza i brata” – powiedział na powitanie bp Mieczysław Cisko, Administrator Archidiecezji Lubelskiej. Natomiast nowy Metropolita wezwał wiernych Archidiecezji Lubelskiej do jedności, która nie buduje murów, ale mosty. „Od dziś siostry i bracia będziemy razem budować komunię z Bogiem i między ludźmi. Od dziś będziemy razem, bez lęku wypływać na głębię – tak jak nas uczył bł. Jan Paweł II”.

Bp Stanisław Budzik został mianowany Metropolitą lubelskim 26 września przez Papieża Benedykta XVI. Tekst papieskiej bulli odczytał Nuncjusz Apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore: „(...) Ponieważ wciąż stoi przed naszymi oczyma znamienity Kościół lubelski, pomny na jego instytucje naukowe i kulturalne spieszmy powierzyć mu troskliwego pasterza, skoro nagle odszedł z tego świata Czcigodny Brat Józef Życiński poprzedni arcybiskup tej stolicy. Ty zaś Czcigodny Bracie, odznaczający się właściwymi cnotami i stosownie wypróbowany dzięki wypełnianiu wcześniejszych zadań w diecezji tarnowskiej, jak i w Konferencji Episkopatu Polski, wydałeś się odpowiedni do podjęcia i owocnego wypełnienia tej posługi”.

W uroczystości wzięli udział licznie zgromadzeni hierarchowie Kościoła, władze państwowe i samorządowe, a także przedstawiciele środowisk akademickich.

W imieniu środowisk akademickich przemawiał Rektor KUL ks. prof. Stanisław Wilk

Ekscelencjo, Czcigodny Księżę Arcybiskupie,

Do wielkiej rodziny wiernych Archidiecezji Lubelskiej, na czele której z woli Jego Świątobliwości Benedykta XVI stajesz dzisiaj jako Pasterz, Przewodnik i Ojciec, należy także Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, liczący ponad 19 tys. studentów oraz ok. 2 400 pracowników naukowo-dydaktycznych i administracyjnych. W misję naszego Uniwersytetu wpisane jest „prowadzenie badań naukowych w duchu harmonii między nauką i wiarą, kształcenie i wy-

chowywanie inteligencji katolickiej oraz współtworzenie chrześcijańskiej kultury”. Charakteryzuje go wielość i różnorodność prowadzonych kierunków studiów i projektów badawczych. Otwartość na prawdę, dialog między wiarą i rozumem, wysoka jakość kształcenia, chrześcijański system wartości, kultura humanistyczna i całościowa formacja człowieka, zawsze są i będą wyzwaniem oraz stałym zobowiązaniem dla naszej społeczności akademickiej, inspirowanej hasłem Deo et Patriae – Bogu i Ojczyźnie.

Czcigodny Księżu Arcybiskupie! Wspólnota akademicka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z ogromną radością przyjęła wiadomość o Twojej nominacji na Wielkiego Kanclerza KUL. Dziś dziękujemy Bogu i Ojcu św. za tę nominację; za to, że po latach, które upłynęły od uzyskania na naszej Alma Mater magisterium, stałeś się powtórnie uczestnikiem naszego życia uniwersyteckiego. Księżu Arcybi-

skupie, Wielki Kanclerzu, z serca dziękujemy Ci za to, że odważnie podjąłeś się kontynuacji wielkiego dzieła swoich poprzedników: bpa Mariana Fulmana, Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, bpa Piotra Kałwy, abpa Bolesława Pylaka i abpa Józefa Życińskiego. Otaczamy Cię naszymi modlitwami i mamy nadzieję, że pomimo wielu obowiązków, wkrótce, tak jak Twój Poprzednik, zechcesz z katedry uniwersyteckiej dzielić się z młodzieżą i pracownikami KUL-u swą wiedzą, doświadczeniem i refleksją nad badaniem rzeczywistości oraz dochodzeniem do prawdy. Składając serdeczne gratulacje i szczerze życzenia, pragniemy Cię także zapewnić o naszej gotowości do wszechstronnej i wielorakiej współpracy, szczególnie w rozwijanych przez Ciebie dziele nowej ewangelizacji.

Wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne gratulacje składa także cała społeczność akademicka Lublina, którą z KUL-em tworzą Uniwersytety: Marii Curie-Skłodowskiej, Medyczny, Przyrodniczy, Politechnika Lubelska, wyższe szkoły akademickie niepubliczne, instytuty badawcze i towarzystwa naukowe. Młodzież i pracownicy tych uczelni również żywią głęboką nadzieję, że tak jak nieodżałowanej pamięci abp Józef Życiński, przyjdiesz do nich jak Ojciec i Przyjaciół, z dobrym słowem, z opłatkami w rękę, z życzliwością i miłością w sercu, niosąc i budząc nadzieję. Życząc Księdzu Arcybiskupowi opieki Bożej i wszelkiego dobra, obiecujemy pomoc we wszystkich przedsięwzięciach. Szczegół Boże! *Ad multos plurimosque annos!*



Dla was jestem biskupem

Homilia Ks. Abp. Stanisława Budzika w dniu ingresu do Archikatedry Lubelskiej



Szymonie, synu Jana, czy miłujesz mnie więcej aniżeli Ci?" Więcej niż wszyscy Apostołowie, więcej niż uczniowie i uczennice wędrujący za Mną po palestyńskiej ziemi, więcej niż tłumy zasłuchane w Moje słowo i podziwiające Moje cuda?

„Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham” – odpowiada trzy razy Piotr. Za każdym razem coraz ciszej. Za każdym razem coraz smutniej. Ma przecież świadomość swojej słabości. Pamięta, że trzy razy zaparł się Mistrza. Ale za każdym razem jest to odpowiedź płynąca z głębi serca i duszy. Pan Jezus ufa Piotrowi i powierza mu swoją owczarnię.

Podobne pytanie usłyszał 33 lata temu błogosławiony Jan Paweł II. „Karolu, arcybiskupie krakowski, czy miłujesz mnie więcej niż wszyscy kardynałowie? Czy miłujesz mnie tak, aby stanąć na czele mojego Kościoła i wprowadzić go w trzecie tysiąclecie chrześcijańskiej wiary? Karol, który miał zostać papieżem, nie zawahał się ani przez chwilę. „Panie, Ty wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham! Dlatego z pokorą i zaufaniem przyjmuję Twoje wezwanie, aby paść Twoją świętą owczarnię.” Przyjął, mimo iż przeczuwał, że swoją większą miłość będzie musiał okupić cierpieniem i niezrozumieniem, bólem z powodu dramatów całej ludzkiej rodziny.

„Czy miłujesz Mnie więcej, aniżeli Ci?” Takie pytanie stawia nam Chrystus, gdy powierza nam kolejne zadanie na drodze naszego życia i powołania; gdy konfrontuje nas z nowym wyzwaniem, które trzeba podjąć. Każdy z nas winien

odpowiedzieć z pokorą, ale i z determinacją Piotra: „Panie, Ty wszystko wiesz. Ty znasz moją nędzę i moje rany. Nic we mnie nie jest przed Tobą zakryte. A mimo to dzielisz się ze mną troską o świętość Twego Kościoła, o zbawienie moich sióstr i braci. Ty wiesz, że Cię kocham!

Drodzy Bracia i Siostry! Z głębokim wzruszeniem przekraczam progi naszej pięknej Archikatedry, noszącej wezwanie św. Jana Chrzciciela i św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Podejmuję tym samym posługę pasterską w Archidiecezji Lubelskiej, zleconą mi przez Ojca Świętego Benedykta XVI.

Wzywam na pomoc św. Jana Chrzciciela, poprzednika Zbawiciela. Chcę się od niego wciąż uczyć, jak prostować ludzkie ścieżki na przyjsie Pana, tak aby znalazł gospodę w naszych domach, zawładnął naszymi sercami, kształtował nasze czyny.

Razem ze św. Janem Ewangelistą staję pod krzyżem Chrystusa, aby zaczerpnąć mocy płynącej z tajemnicy odkupienia; aby razem z umiłowanym uczniem usłyszeć słowa Zbawiciela: „Oto Matka Twoja” i aby tak jak on wziąć Maryję do siebie, do swego domu i do swego serca na niełatwą drogę realizacji powierzonych mi pasterskiej służby. Razem z wami wołam do Matki Bożej, czczonej w tej świątyni: „Od pół wieku w Twym spojrzeniu tkwi nadzieja, drzemie cud, Tyś otuchą w utrapieniu, gdy z ufnością błaga lud”.

Podjęcie posługi pasterza archidiecezji lubelskiej ułatwia mi świadomość,

że nie jestem sam. Święty Augustyn, niezrównany mistrz słowa, pozostawił nam obszerną homilię o pasterzach. Czytaliśmy ją niedawno przez wiele dni w brewiarzu. Wielki Święty zrobił nam, pasterzom, solidny rachunek sumienia; przypomniał o ciężącej na nas odpowiedzialności.

A na początku uczynił interesujące rozróżnienie. Posłuchajmy: „Odkąd na moje barki złożono brzemień, z którego trzeba zdać niełatwy rachunek, nie opuszcza mnie troska o godne spełnienie tego urzędu. (...) Choć z jednej strony przeraża mnie, że jestem dla was, z drugiej pociesza mnie to, że jestem z wami. Dla was jestem biskupem, z wami chrześcijaninem: *Vobis sum episcopus, vobiscum sum christianus*. Tamto jest imieniem przyjętego obowiązku, to zaś imieniem łaski; tamto oznacza niebezpieczeństwo, to natomiast ratunek”.

Kochani Wierni Archidiecezji Lubelskiej! Mieszkańcy Lublina oraz wszystkich wiosek i miast archidiecezji! Zwracam się do was słowami św. Augustyna: *Dla was jestem biskupem, z wami jestem chrześcijaninem*. Z wami, którzy na mocy chrztu i bierzmowania jesteście „plemieniem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem odkupionym”. Serdecznie was pozdrawiam i zachęcam, abyście podejmowali na co dzień odpowiedzialność za Kościół, który jest naszym domem. Abyście głosili słowem i życiem wszechmoc Tego, „który nas wyrwał z ciemności do swego przedziwnego światła”.

Naszym wspólnym zadaniem jest czynić Archidiecezję Lubelską domem i szkołą komunii. Tego sobie życzył bł. Jan Paweł II, którego liturgiczne wspomnienie dziś po raz pierwszy obchodzimy. To on podczas ostatniej swej pielgrzymki do Ojczyzny wzywał nas, abyśmy się stawali świadkami i narzędziami Bożego miłosierdzia. Niech więc nikt w domu Kościoła nie będzie osamotniony, wykluczony i zapomniany. Bądźmy okiem dostrzegającym różnorakie oblicza ubóstwa, bądźmy sercem, które współczuje i kocha, bądźmy bratersko wyciągniętą dłoń, która niesie skuteczną pomoc.

Niech nasze rodziny pozostaną szkołą miłości i wiary, przekazując kolejnym pokoleniom najcenniejsze wartości religijne i narodowe, w harmonijnej współ-



pracy z nauczycielami i wychowawcami. Nie pozwólm, aby podziały polityczne wtargnęły do wnętrza naszego domu, którym jest Kościół. Nie dajmy się podzielić i poróżnić, my, którzyśmy całą nadzieję złożyli w Chrystusie zmarłych wstałym. Nie mówmy, jak niegdyś mieszkańcy Koryntu: „Ja jestem Pawła, a ja Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa”!

Św. Paweł przypomniał nam w dzisiejszym czytaniu, że jedność wierzących zakotwiczona jest głęboko w tajemnicy jednego Boga w Trójcy Osób: „Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara i chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich”.

Taka jedność nie wznosi murów, ale buduje mosty. Taka jedność nie może stawiać politycznej granicy przykazaniu miłości bliźniego. Taka jedność otwiera nasze serce na wszystkich braci wierzących w Chrystusa i na wszystkie dzieci wzywające jednego Boga; także na tych, którzy Go jeszcze szukają.

Zwracam się do was, Drodzy Bracia Kapłani, tak licznie dzisiaj zgromadzeni. *Vobis sum episcopus, vobiscum sum sacerdos – Dla was jestem biskupem, z wami jestem kapłanem.* Nie da się bez waszej posługi budować kościelnej komunii. Rodzi się ona przecież z Eucharystycznej Ofiary. A wiemy, że nie ma Eucharystii bez kapłaństwa, tak jak nie ma kapłaństwa bez Eucharystii.

Modlę się za was słowami św. Terezy od Dzieciątka Jezus, która mówiła: „Panie Jezu, który dałeś kapłanom moc przemieniania chleba i wina w Twoje Ciało i Twoją Krew, daj im moc przemiany ludzkich serc”! Zachęcam was słowami św. Pawła z dzisiejszego czytania, „abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność ducha dzięki więzi, jaką jest pokój”.

Niech waszym kapłańskim ideałem będzie Sługa Boży Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. 65 lat temu wkraczał do tej świątyni jako nowy biskup lubelski. Jego wzorem „postawcie wszystko na Maryję”, by tak jak on oddać wszystko samemu Bogu – *solī Deo*. Trwajcie w jedności z waszym biskupem, budujcie kapłańską wspólnotę, wspierajcie się nawzajem w niełatwych dla kapłanów czasach, otwierajcie się jeszcze bardziej na ludzi świeckich, uwzględniając ich charyzmaty, tak aby o każdej z waszych wspólnot można było powiedzieć: „Patrzcie, jak oni się miłują”!

Drodzy Diakoni i Alumn! Odkrywanie piękno kapłaństwa, tak entuzjastycznie opisane w dzisiejszym czytaniu przez proroka Izajasza: „O jak są pełne wdzięku na górach stopy zwiastuna dobrej nowiny, który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście, który obwieszcza zbawienie, który mówi do Syjonu: «Twój Bóg zaczął królować»”.

Drogie Siostry i Drodzy Bracia życia konsekrowanego! Niech wasze życie zanurzone w Bogu przypomina światu, że nasza ojczyzna jest w niebie; że Bóg jest celem, ku któremu wszystko zmierza; blaskiem, przy którym błędnie wszelkie inne światło, pięknem, które samo zdolne jest zaspokoić wszystkie pragnienia ludzkiego serca.

Szanowni Parlamentarzyści, Przedstawiciele władz państwowych i samorządowych! To wy dźwigacie na swoich barkach odpowiedzialność za ład społeczny i dobro wspólne. Razem pochylamy się nad tym dobrem i nad człowiekiem w jego godności dziecka Bożego i w jego potrzebach życiowych. Niech Was inspiruje mądrość Chrystusowej Ewangelii.

Lublin to miasto uniwersytetów i szkół wyższych, wykładowców i wielkiej rzeszy studentów. Zwracam się z pozdrowieniem do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i całego świata akademickiego. *Dla was jestem biskupem – tak jak wy byłem studentem i wykładowcą.* Tak jak wy jestem z troską o sprawę nauki, kształcenia i wychowania. Wiem, jak bardzo głęboko leżały te sprawy na sercu mojemu nieodżałowanemu poprzednikowi, Księdzu Arcybiskupowi Józefowi Życińskiemu.

Swoimi czynię słowa, jakie Ks. Abp Życiński skierował do ludzi młodych, poszukujących nie tylko wiedzy, ale i drogi życia. „Jako wasz Pasterz, życzę Wam serdecznie byście byli świadkami Bożego Piękna, odkrywanego (...) w świecie. Byście nie odrzucali Chrystusowej

miłości, która wnosi w Wasze życie rys wielkości i poczucie sensu. Byście nigdy nie stali się niewolnikami materialnych konkretów, lecz potrafili odkrywać przeźniony świat Bożych wartości, które nie przynoszą wprawdzie wymiernych korzyści, ale bez których życie ludzkie byłoby jedynie vegetacją. Nawet jeśli luksusowa, to jednak tylko vegetacją.”

Siostry i Bracia!

Wysłaliśmy od pytania o miłość. Ona jest bowiem najważniejsza, bez niej wszystko traci kształt i barwę. Skuteczność naszych wysiłków zależy od miłości, jaką w nie inwestujemy. Pozwólcie, że na koniec z całą pokorą nawiążę do słów Ojca Świętego Benedykta XVI, jakie wypowiedział na początku swojej posługi. Odnoszą się do Ewangelii, którą dzisiaj odczytaliśmy. „Módlcie się za mnie – mówił Papież – abym nauczył się bardziej miłować Pana. Módlcie się za mnie, abym się nauczył bardziej miłować Jego trzodę – ciebie, Kościele święty, każdego z was z osobna i wszystkich razem. Módlcie się za mnie, abym nie uciekał z obawy przed wilkami”.

Ta ostatnia prośba wydawała się wówczas zaskakująca. Dzisiaj już się nie wydaje. Ani w odniesieniu do Ojca Świętego, ani w odniesieniu do nas. Mamy wręcz wrażenie, że całe stado drapieżnych wilków osaczają Chrystusową owczarnię. Ale nie możemy się lekkać. Zapewnia nas przecież św. Paweł, że jeżeli Bóg z nami, to któż przeciwko nam? A błogosławiony, wkrótce zapewne i święty, Jan Paweł II woła do nas z nieba, tak jak wołał 33 lata temu z placu Świętego Piotra: „Non abbiate paura! Nie lękajcie się. Otwórzcie Chrystusowi drzwi”!

Dlatego nie poddajemy się zwątpieniu. Nie lękamy się, bo Bóg jest miłością. Trwamy mocni w wierze i wyznajemy ze św. Piotrem: „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”! Amen.



Pan Bóg ma dla nas jeszcze wiele niespodzianek

Wywiad z Ks. Abp. Stanisławem Budzikiem Wielkim Kanclerzem KUL

Jakie były pierwsze myśli Księdza Arcybiskupa, gdy dowiedział się, że jest jednocześnie Wielkim Kanclerzem KUL?

Nie było to dla mnie zaskoczenie. Jest dość powszechnie wiadomo, że posługa arcybiskupa lubelskiego wiąże się z tym zadaniem. Wśród obowiązków, jakie musiałem podjąć, perspektywa Kanclerza KUL-u mnie nie przerażała, bardziej obawiałem się wyzwań diecezjalnych. Dotąd pełniłem posługę biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej oraz Sekretarza Konferencji Episkopatu Polski. To też były trudne zadania, ale nie było tej ostatecznej odpowiedzialności za wszystkie wymiary życia Kościoła lokalnego, jaka ciąży na biskupie diecezjalnym. KUL nie był dla mnie czymś nowym, tu uzyskałem magisterium z teologii dogmatycznej. Przez lata odwiedzałem moich kolegów, studentów i wykładowców Uniwersytetu. Miałem okazję uczestniczyć w różnych spotkaniach, sympozjach, recenzować prace doktorskie czy habilitacyjne. Wielokrotnie odwiedzałem abp. Józefa Życińskiego i na jego zaproszenie uczestniczyłem w różnych wydarzeniach na KUL. Uniwersytet był już dawno dla mnie czymś bliskim i cenionym. Rola Wielkiego Kanclerza, jak myślę, jest ważna przede wszystkim w dziedzinie współpracy z wydziałami prowadzącymi kierunki kościelne. Istotny jest kontakt z ludźmi, z Rektorem, Senatem, z dziekanami, relacje z osobami, które odpowiadają za teraźniejszość i przyszłość Uniwersytetu.

Jaki powinien być uniwersytet katolicki?

Katolicki to znaczy powszechny, a także skierowany ku jednemu (*catholon, universalis*). Uniwersytet katolicki powinien być otwarty na całą prawdę o człowieku i świecie. A więc widzieć człowieka i świat nie tylko w jego wymiarze materialnym, ale także duchowym. Nic, co ludzkie i Boskie, nie powinno mu być obce. Bardzo pięknie wyraża to pierwsze zdanie Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym Soboru Watykańskiego II *Gaudium et spes*, że „radość i nadzieja, smutek i trwo-

ga ludzi współczesnych są też radością i nadzieją, smutkiem i trwogą uczniów Chrystusowych”.

Uniwersytet katolicki powinien widzieć człowieka w jego całości, jego godności, jego powołaniu. Powinien pamiętać, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże i jest odkupiony przez Chrystusa. Chrześcijańska wizja człowieka, humanizm chrześcijański, wynosi człowieka, tak wysoko i chroni go tak mocno, jak żadna inna antropologia. Uniwersytet katolicki powinien mieć wizję człowieka, która zakorzeniona jest w Ewangelii. Powinien być otwarty na dialog ze współczesnością, pytać o to, co dziś niepokoi ludzką rodzinę i na te pytania odpowiadać w świetle wartości, które wywodzą się z chrześcijaństwa. Uniwersytet katolicki to znaczy dobry uniwersytet – szkoły katolickie na świecie, poczynając od szkół podstawowych aż po uniwersytety, często dobrze wypełniają swoje zadania i cieszą się zasłużoną renomą.

Jak postrzega Ksiądz Arcybiskup KUL na tle uniwersytetów katolickich na świecie?

KUL odgrywał kiedyś rolę niezwykłą, bo był między Łabą a Władawostkiem jedynym uniwersytetem katolickim uznawanym przez władze komunistyczne i jego rola była wtedy bardzo ważna. Także teraz jest ceniony w świecie. Kardynał Meisner, który telefonicznie gratulował mi nominacji na arcybiskupa lubelskiego, powiedział, że dwie rzeczy kojarzy z Lublinem. Pierwsza to KUL, którego jest doktorem honorowym, druga to kaplica Świętej Trójcy na Zamku, będąca wymownym symbolem spotkania Wschodu i Zachodu. To spotkanie jest charakterystyczne dla Lublina i może też dla Uniwersytetu, który ma po części korzenie w Akademii Duchownej w Petersburgu, a dziś otwiera się na studentów ze Wschodu. KUL ma dzisiaj bardzo dużą konkurencję, dlatego musi żyć nie tylko tradycją, ale też odpowiadać na wyzwania współczesności. Pomimo tej konkurencji, której musi sprostać w wymiarze krajowym i zagranicznym, jest miejscem, które promieniuje i oddziaływa szeroko.

KUL jako własność Kościoła w Polsce ma zobowiązania w stosunku do tej wspólnoty, w tym kontekście jaki powinien być profil absolwenta KUL?

Studiowanie na KUL nie powinno być dziełem przypadku, powinien to być wybór nie tylko fachowości, ale także miejsca spotkania z tradycją i rzeczywistością uniwersytetu katolickiego, który wyraźnie się opowiada po stronie wartości wypisanych na swoim sztandarze: *Deo et Patriae*. Absolwent KUL powinien inspirować się tym, co przyniesli Polsce i Ojczyźnie, naszej kulturze i naszemu Kościołowi Jan Paweł II oraz Stefan Kardynał Wyszyński. Z tych wzorów powinien czerpać. To były postawy wierności wartościom i otwarcia się na dialog z człowiekiem i światem. Otarcie się o takie wzory do naśladowania powinno owocować w życiu i w pracy studenta i absolwenta KUL.

Znamienne słowa: *Uniwersytecie służ prawdzie. Jak KUL może służyć prawdzie?*

To słowa bł. Jana Pawła II. W tym roku minie 25 lat od wypowiedzenia tych słów. Było to podczas wizyty w Lublinie i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w dniu 9 czerwca 1987 r. Papież dopowiedział wówczas, że służąc prawdzie, Uniwersytet służy wolności, wyzwaniu człowieka i narodu, służy życiu. Kiedyś dziennikarze zadali Janowi Pawłowi pytanie, które zdanie z Pisma Świętego jest najważniejsze. Odpowiedź była natychmiastowa: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli.” Prawda rzeczywistość wyzwala. Prawda o godności człowieka, zakorzeniona w nauce o stworzeniu i odkupieniu, wyzwala go od ulegania ludziom i systemom, które chcą go zniewolić, wykorzystać do swoich celów.

Uniwersytet katolicki winien ukazywać wyzwalającą moc prawdy. Prawda wyzwala nas od błędu, od fałszywego, niepełnego obrazu świata i człowieka.

Jakie Ksiądz Arcybiskup ma oczekiwania w stosunku do – już swojego – Uniwersytetu?

Nie chciałbym mówić „mój uniwersytet”, ale „nasz”. A więc wyrażam na-





dziej, że nasz uniwersytet będzie dobry, coraz lepszy, cieszący się zainteresowaniem studentów i uznaniem świata naukowego, osiągający dobre efekty w wielu dziedzinach, a równocześnie pozostanie katolicki. Dzisiaj w Kościele jest tendencja, żeby tworzyć nie tyle uniwersytety kościelne, co uniwersytety katolickie, a więc nie tylko zajmujące się ściśle teologią, ale rzeczywiście dające szeroką paletę możliwości studentom, otwarte szeroko na wszystkie dziedziny nauki i życia. Oczekuję, że KUL będzie dobry w każdym calu, a z drugiej strony, że nie zatraci swego szczególnego „smaku”, którym jest inspiracja chrześcijaństwem i Ewangelią. Wyrażam nadzieję, że Uniwersytet będzie wskazywał, jak rozwiązywać ludzkie problemy zgodnie z prawdą, w duchu szacunku dla godności człowieka, nie tylko w jego wymiarze materialnym, ale także duchowym.

Jest Ksiądz Arcybiskup profesorem, człowiekiem nauki, jaka jest zatem relacja między nauką a wiarą, jaka jest rola kultury?

Wśród wielu definicji teologii jest taka, która mówi, że jest to *fides quaerens intellectum* – wiara szukająca zrozumienia. Wiara potrzebuje rozumu, aby zrozumieć to, w co się wierzy, bo tylko wtedy można będzie przekazywać wiarę innym. Także rozum potrzebuje wiary, która poszerza możliwości jego poznawania na całą rzeczywistość stworzoną i na samego Stwórcę. Bł. Jan Paweł II napisał w liście do dyrektora Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego, że nauka może oczyścić religię z błędów i przesądów, a religia może oczyścić naukę z mitów i uprzedzeń. W swojej habilitacji zajmowałem się teorią Ren Girarda, pokazującego, że teologia i chrześcijaństwo mają wiele do powiedzenia naukom współczesnym. Biblia według tego myśliciela jest kodem do zrozumienia szyfru naszej cywilizacji i tajemnicy człowieka, odkrywając mechanizmy jego funkcjonowania w życiu społecznym. Wokół tej teorii Girard’a toczy się bardzo ciekawa dyskusja interdyscyplinarna o człowieku i społeczeństwie z udziałem teologów.

Kościół umiał się zakorzenić w każdej kulturze, z każdą kulturą prowadzić dialog i zawsze było to owocne spotkanie dla jednej i drugiej strony. Bardzo bym chciał, żeby Lublin ze swoją piękną tradycją istnienia na styku kultur, jednocześnie ludzi w duchu Ewangelii, dlatego też uważam zapoczątkowane przez śp. Abpa Józefa Życińskiego Kongresy Kultury Chrześcijańskiej za wielką szansę dla dialogu wiary z nauką i kulturą.

Księżę Arcybiskupie – czy w dzisiejszych czasach warto wierzyć?

Myślę, że to dobre pytanie. Papież Benedykt XVI zdaje sobie sprawę z tego, że wielu ludzi pyta o to, czy dzisiaj warto wierzyć. Dlatego ogłosił *Rok wiary* dla Kościoła. Pytanie o wiarę to jest pytanie o system wartości. Jeśli utknemy jedynie w rzeczywistości materialnej i nie widzimy nic poza nią, to trudno będzie nam uzasadnić sens istnienia. Człowiek jest istotą szukającą, ciągle tkwi w nim pragnienie miłości, dobra, pełni i harmonii, które może znaleźć tylko w Bogu. Jeśli człowiek żyje bez wiary, jeżeli zapomina o tym swoim istotnym wymiarze, to wcześniej czy później się w życiu zgubi.

Wiara jest koniecznością, jest w życiu człowieka rzeczą decydującą. Dla mnie pytanie o wiarę jest pytaniem o sens: „czy to wszystko ma sens”? Nie wiem, jak można odpowiedzieć na to pytanie, jeżeli odrzucimy wiarę w Boga. Myślę, że wszystkie próby odpowiedzi, które omijają wiarę i transcendencję są nieskuteczne. Transcendencja wpisana jest w człowieka, a na nią otwiera nas właśnie wiara i to ona pozwala nam spełnić swoje życiowe powołanie.

Zawołanie biskupie „w mocy krzyża” – z niego Ksiądz Arcybiskup czerpie moc?

Kiedy patrzymy na dramat Jezusowej męki w świetle Ewangelii, wtedy okazuje się, że krzyż jest odwróceniem całego wartościowania, jakie istnieje w świecie myślącym tylko materialnymi kategoriami. Największe uniżenie Jezusa jest Jego wywyższeniem. Wywyższony ponad ziemię rozciąga ramiona, aby objąć nimi cały świat i każdego człowieka. Śmierć Chrystusa staje się początkiem życia, nowego życia dla Niego i dla nas. Cała nienawiść, jaka skierowała się ku Niewinnemu, została na krzyżu przemieniona w miłość. Z krzyża wynika nauka, że cierpienie, które nikogo z nas nie ominie, ma wartość przemieniającą. Prawdziwa miłość żąda ofiary, prawdziwa miłość zdaje egzamin z cierpienia, przemijania i śmierci. Nic lepiej tego nie wyraża niż krzyż. To znak miłości, która jest miłością ofiarną. Chrystus oddał swoje życie na krzyżu za nas po to, abyśmy dawali swoje życie, siły, swój czas, swoje umiejętności innym ludziom. Człowiek cierpiący, spoglądając na krzyż, czerpie z niego moc, uczy się, że pozorna klęska jest w rzeczywistości zwycięstwem i że z każdego cierpienia może coś dobrego wyrosnąć. W samym sercu chrześcijaństwa znajduje się paradoks krzyża – im więcej mam doświadczenia życiowego, tym bardziej wierzę w jego przemienia-

jącą moc i chciałbym wątpiącym powiedzieć, że Pan Bóg ma dla nas jeszcze wiele niespodzianek.

Co jest dla Księdza Arcybiskupa w życiu najważniejsze?

Wiele rzeczy jest ważnych, ale najważniejszy jest człowiek. W nim spotykamy się z Bogiem. To on jest drogą Kościoła, on jest stworzony i odkupiony, wszystko skupia się wokół człowieka. Kościół nie może o tym zapomnieć. Pytamy o to, kto jest ważniejszy: człowiek czy Bóg? Ten dylemat rozwiązuje tajemnica Wcielenia. Bóg po to stał się człowiekiem, żebyśmy Go mogli spotkać w człowieku. Jeżeli tak naprawdę uwierzmy w to, że Bóg stał się człowiekiem, to zrozumiemy, jak ważny jest człowiek, jak bezcenna jest każda istota ludzka, jej życie i godność. Tym samym czymś bardzo ważnym, głęboko chrześcijańskim, jest bycie dla innych (pro egzystencja). Tak też rozumiem moją posługę i dlatego podpisuję swoje listy pasterskie do wiernych – „Wasz biskup”. Podejmując posługę biskupa diecezjalnego mam świadomość, że bardziej niż na jakimkolwiek miejscu swojego dotychczasowego posługiwania muszę zapamiętać o dodatkowych planach oprócz tego mojego głównego zadania, które mi zostało powierzone, być „dla”: dla kapłanów, dla wiernych, dla osób konsekrowanych, dla rodzin, dla młodzieży i dzieci, dla starszych, samotnych, chorych. To jest moje zadanie, które musi mnie całkowicie wypełnić, cały mój czas i wszystkie moje możliwości. To jest dla mnie teraz najważniejsze.

Czego życzy Ksiądz Arcybiskup czytelnikom PU z okazji świąt Bożego Narodzenia?

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzę czytelnikom, aby przy świątecznym zabieganiu nie umknęło im to, co najważniejsze w tych dniach, mianowicie, że Bóg stał się człowiekiem. Jak wielki, piękny i ważny musi być człowiek, skoro Bóg przyjął ludzką naturę. Przez tajemnicę Wcielenia Bóg skierował nas na nowe tory, pokazał zupełnie nowe perspektywy. Pośrodku najdłuższej nocy Ewangelia zwiastuje nam światłość. A więc nie ma nigdy tak ciemnej nocy, która nie byłaby początkiem nowego poranka, nowego dnia. Niech to będą święta chrześcijańskiego optymizmu i ewangelicznego humanizmu, który strzeże najlepiej człowieka, jego godności, wartości i nienaruszalność jego życia. I pamiętajmy: „Bóg stał się jednym z nas, by nas przemienić w siebie!”.

Anna Święda, Łukasz Kaczmarek

XIV Międzynarodowy Kongres Prawa Kanonicznego

„Administracja w prawie kanonicznym” – pod takim hasłem odbywał się w dniach 14-18 września 2011 r. XIV Międzynarodowy Kongres Prawa Kanonicznego zorganizowany przez Wydział Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod przewodnictwem ks. prof. J. Wroceńskiego – Dziekana WPK przy współudziale Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Kanonicznego (Consociatio Internationalis Studio Iuris Canonici Promovendo, Rzym) na czele z ks. prof. P. Valdrinim – Przewodniczącym Consociatio.

Celem Kongresu było pogłębienie wiedzy i analiza zagadnień z zakresu kościelnego prawa administracyjnego oraz promocja studium prawa kanonicznego w Europie Środkowej, w szczególności zaś promocja Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW. Dyscyplina prawa administracyjnego w systemie prawa kanonicznego stanowi bardzo złożoną problematykę, co znalazło wyraz w programie Kongresu. Obejmował on następujące kwestie: podstawy historyczne i teologiczne prawa administracyjnego w Kościele, wykonywanie władzy administracyjnej, formy działalności administracyjnej, jej gwarancje i kontrola oraz działalność administracyjna Kościoła a państwowy porządek prawny.

W czasie pięciodniowych obrad kongresowych stolica Polski gościła ponad 300 kanonistów z całego świata, m.in. z Argentyny, Brazylii, Czech, Filipin, Francji, Hiszpanii, Italii, Kanady, Libanu, Niemiec, Polski, Słowacji i USA. Wygłoszonych zostało 13 referatów, wykład inauguracyjny oraz końcowy, a także 59 komunikatów, stanowiących okazję i szansę szczególnie dla młodszych naukowców do zaprezentowania się na forum międzynarodowym. Wszystkie wystąpienia ubogacały liczne dyskusje nad problematyką kongresową.

Wśród prelegentów wybranych przez Zarząd Consociatio byli: bp prof. J. I. Arrieta – Sekretarz Papieskiej Rady Tekstów Prawnych (*Rozwój prawa administracyjnego w obowiązującym systemie kanonicznym*); ks. prof. J. Krukowski – UKSW, Konsultor Papieskiej Rady Tekstów Prawnych (*Podstawy prawa administracyjnego w Kościele*); prof. C. Fantappiè – Uniwersytet „Carlo Bo”

w Urbino, Włochy (*Administracja w Kościele od Corpus Iuris Canonici do Kodeksu z 1917*); ks. prof. A. W. Bunge – Papieski Uniwersytet Katolicki w Argentynie (*Administracja w Kościele po Kodeksie z 1917*); prof. S. Berlingò – Uniwersytet w Mesynie, Włochy (*Funkcja administracyjna a urzędy kościelne*); ks. prof. J. Wroceński – UKSW (*Władza administracyjna zwyczajna własna i zastępcza*); ks. prof. S. B. Haering – Uniwersytet w Monachium, Niemcy (*Władza delegowana i władza na mocy specjalnego upoważnienia*); prof. F. Pérez-Madrid – Uniwersytet w Barcelonie, Hiszpania (*Akt administracyjny*); prof. O. Echappé – Instytut Katolicki w Paryżu, Francja (*Procedury administracyjne*); ks. prof. D. G. Astigueta – Papieski Uniwersytet Gregoriański, Włochy (*Wymierzanie*

sankcji na drodze administracyjnej); prof. K. Martens – Uniwersytet Katolicki w Ameryce (*Systemy nadzoru i kontroli*); ks. prof. J. Canosa – Papieski Uniwersytet Świętego Krzyża, Włochy (*Ochrona sądowa*); ks. prof. M. Sitarz – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (*Kanoniczny akt administracyjny a porządek państwowy*); prof. H. Pree – Uniwersytet w Monachium, Niemcy (*Użyteczność instrumentów cywilnych w administracji kościelnej: możliwości i granice*); ks. prof. W. Góralski – UKSW (*Funkcja administracyjna w życiu Kościoła*).

Do grona kanonistów – uczestników Kongresu z KUL należały następujące osoby: abp prof. A. Dzięga; bp dr A. Miziński; bp dr Krzysztof Nitkiewicz; ks. prof. L. Adamowicz; ks. prof. K. Burczak; ks. prof. J. Krukowski; ks. prof. S. Paździor; ks. prof. M. Sitarz; ks. prof. A. Skorupa; ks. prof. P. Stanisławski; ks. prof. S. Tymoszyk; ks. dr Z. Jaworski; ks. dr A. Kaczor; ks. dr G. Wojciechowski; mgr lic. M. Lewicka; mgr lic. A. Słowikowska; ks. mgr lic. P. Wierzbicki.

Jedną z najistotniejszych części Kongresu była uroczystość wręczenia *doktoratu honoris causa UKSW* ks. kard. Péterowi Erdő, Metropolicie Esztergom-Budapeszt i Prymasowi Węgier. Laudację ku czci księdza kardynała wygłosił ks. prof. W. Góralski.

Anna Słowikowska



Lublin-Lwów. Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością

20 października 2011 r. na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL, w Collegium Iuridicum, odbyła się konferencja naukowa „Lublin-Lwów. Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością. Konferencja w 70. rocznicę śmierci Prof. Romana Longchamps de Bérier (1883-1941)”.



Prof. Longchamps de Bérier Roman

Poprzez to spotkanie naukowe organizatorzy chcieli uczcić pamięć Profesora – wybitnego prawnika okresu dwudziestolecia międzywojennego, specjalisty w zakresie prawa zobowiązaniowego i członka Komisji Kodyfikacyjnej RP, a także przypomnieć, że przez prawie dwadzieścia lat wykładał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim: był profesorem, dziekanem i prodziekanem Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych.

Patronaty honorowe nad konferencją objęli: Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Minister Sprawiedliwości, Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Marszałek Województwa Lubelskiego i Konsul Generalny RP we Lwowie.

Przybyłych licznie gości i uczestników konferencji, w tym prominentnych przedstawicieli lubelskiego środowiska prawniczego: prezesów lubelskich sądów i prokuratur, reprezentantów palestry, profesorów prawa lubelskich uczelni, przywitała dr hab. Magdalena Pyter, Kierownik Katedry Administracyjnego Prawa Gospodarczego WPPKiA KUL. Szczególnie serdeczne słowa powitania zwróciła do syna Śp. Profesora – Jana Longchamps de Bérier, który przybył wraz z rodziną: córką Anną Żarnowiecką, zięciem Jackiem i dwiema wnuczkami.

Obrady otworzył Dziekan WPPKiA, ks. prof. Antoni Dębiński, przypominając, że wspólnota uniwersytecka żyje nie tylko dniem dzisiejszym, ale również dalszym i bliższym wczoraj, w którym odnaleźć można budowniczych tradycji i prestiżu uczelni, tworzących historię uniwersytecką, takich właśnie jak Prof. Roman Longchamps de Bérier.

Pierwszej sesji obrad, poświęconej przypomnieniu sylwetki i działalności Profesora przewodniczył jego kuzyn – ks. dr hab. Franciszek Longchamps de Bérier, prof. UJ – ceniony romanista. Jako pierwsza wystąpiła Grażyna Połuszejko, Dyrektor Muzeum Wincentego Pola w Lublinie, przedstawiając referat nt. „Dzieje rodziny Romana Longchamps de Bérier”, dzięki któremu uczestnicy konferencji mogli poznać korzenie Profesora, sięgające francuskich przodków, przybyłych do Polski na przełomie XVII i XVIII wieku. Następnie dr hab. Marzena Dyjakowska (KUL) wygłosiła referat nt. „Roman Longchamps de Bérier – profesor lwowski i lubelski”, przypominając działalność naukowo-dydaktyczną Profesora na obu uczelniach. Dr Grzegorz Jędrejek (KUL) w referacie nt. „Publikacje prof. Romana Longchamps

de Bérier z zakresu prawa rodzinnego”, analizował dorobek Profesora z prawa rodzinnego, zaś dr hab. Andrzej Herbet (KUL), przedstawiając referat nt. „Romana Longchamps de Bérier koncepcja osoby prawnej – w stulecie publikacji *Studyów nad istotą osoby prawniczej*”, przypomniał wkład Profesora do europejskiej dyskusji doktrynalnej na temat pojęcia prawa podmiotowego oraz istoty osobowości prawnej. Dr Adam Redzik (UKSW) przedstawił aktywną działalność Profesora w Komisji Kodyfikacyjnej RP w referacie nt. „Romana Longchamps de Bérier udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej RP”.

W drugiej części obrad, której przewodniczył prodziekan WPPKiA, ks. dr hab. Piotr Stanisławski, prof. KUL, uczestnicy zaznajomili się z wkładem lwowskiego ośrodka akademickiego w dzieło tworzenia lubelskiej uczelni. Prof. dr Oleksij Suchyj (NU im. Iwana Franki we Lwowie) zapoznał uczestników z pozycją, jaką lwowski ośrodek uniwersytecki posiadał na przełomie XIX i XX wieku. Dr hab. Magdalena Pyter (KUL) przedstawiła współpracę pomiędzy obiema uczelniami w zakresie nauczania prawa rzymskiego w referacie nt. „Współpraca ośrodka lwowskiego i lubelskiego w zakresie nauczania prawa rzymskiego”. Wpływ lwowskiego ośrodka akademickiego na rozwój środowiska lubelskich badaczy prawa kościelnego analizował dr hab. Krzysztof Burczak (KUL), prezentując wystąpienie nt. „Badania nad historią prawa kościelnego na Uniwersytecie Lwowskim oraz ich kontynuacja w środowisku prawników lubelskich”. Dr Waldemar Bednaruk (KUL) w referacie nt. „Organizacja i funkcjonowanie Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych pod kierunkiem lwowskich prawników sprawujących funkcje administracyjne” przypomniał o wpływie lwowskich prawników na rozwój tego wydziału, poprzez sprawowanie funkcji dziekanów i prodziekanów. Dr Bożena Czech-Jeziarska zaprezentowała współpracę pomiędzy lwowskim i lubelskim ośrodkiem akademickim w zakresie przeprowadzania egzaminów państwowych w referacie nt. „UJK w tworzeniu Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla absolwentów prawa lubelskiej



uczelnii". Mec. Tadeusz Piłat (adwokat warszawskiej palestry) swoje wystąpienie nt. „Lublin i Lwów jako historyczne ośrodki kształtowania się адвокатуры polskiej” poświęcił kwestii związków obu miast w kontekście historycznego rozwoju адвокатуры w Polsce.

Ostatniej, trzeciej część obrad, mającej kontekst współczesny, przewodniczył prof. dr Olesij Suchyj. W tej części swoje referaty wygłosili: dr Marcin Szewczak (KUL) – „Rozwój regionalny w obszarze transgranicznym Polski i Ukrainy, dr Wojciech Wytrzążek (KUL) – „Przedsiębiorczość w obszarze przygranicznym Polski i Ukrainy – wybrane aspekty prawne”, dr Kamil Dębiński (KUL) – „Program sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 szansą na wspólne inicjatywy naukowe” oraz Ro-

bert Pelewicz (SSO Tarnobrzeg) – „Refleksje nad obecnym stanem współpracy instytucjonalnej sądów polskich i ukraińskich”. Podsumowania konferencji dokonał prodziekan WPPKiA, dr hab. Dariusz Dudek, prof. KUL.

Dopełnieniem konferencji była wystawa „Pomiędzy Lwowem a Lublinem. *Profesor Roman Longchamps de Bérier (1883-1941)*”, którą otworzył tego samego dnia Rektor KUL, ks. prof. Stanisław Wilk. Słowo o wystawie wygłosiła dr hab. Magdalena Pyter, zaś Jan Longchamps de Bérier, nie kryjąc wzruszenia, podziękował za jej zorganizowanie i podzielił się z zebranymi swoimi wspomnieniami o ojcu jako uczonym, głowie rodziny i człowieku niezwykle aktywnym na wszelkich polach działalności. Wystawę prezentowa-

no w holu Collegium Iuridicum KUL w dniach 20 października – 20 listopada 2011 r. W dalszej kolejności zostanie ona przewieziona do Tomaszowa Lubelskiego i Stalowej Woli, celem przedstawienia jej studentom i pracownikom tamtejszych Wydziałów Zamiejscowych.

Trzeba także dodać, że podczas konferencji uczestnicy mogli również zapoznać się z dwiema publikacjami książkowymi, przygotowanymi przez pracowników KUL na tę okoliczność. Jedną z nich to praca zbiorowa „Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością. Prace dedykowane Profesorowi Romanowi Longchamps de Bérier w 70. rocznicę śmierci”, pod red. Antoniego Dębińskiego, Magdaleny Pyter i Bożeny Czech-Jezierskiej. Książka zawiera artykuły poświęcone osobie Profesora i jego działalności, ma także na celu ukazanie związków pomiędzy Lwowem i Lublinem, przede wszystkim na gruncie współpracy pomiędzy obydwoma ośrodkami akademickimi historycznie i współcześnie. Druga publikacja to album „Roman Longchamps de Bérier (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski”, pod red. Antoniego Dębińskiego i Magdaleny Pyter. Zawiera on bogaty zbiór zdjęć archiwalnych i fotografii dokumentów, które ilustrują poszczególne etapy życia i działalności Profesora, stanowiąc zarazem jego obszerną biografię. Obie publikacje wydano nakładem Wydawnictwa KUL, dzięki nim wspomnienie o Śp. Profesorze Romanie Longchamps de Bérier pozostanie w pamięci czytelników na dłużej.

Bożena Czech-Jezierska



Profesor Roman Longchamps de Brier (1883-1941)



Roman Longchamps de Brier – wybitny polski cywilista, znawca prawa obligacyjnego i korporacyjnego oraz współtwórca polskiego kodeksu zobowiązań z 1933 roku, Profesor i ostatni Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, jest dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego postacią szczególnie. Wpisał się bowiem w historię młodej wszechnicy lubelskiej, która w początkach swego istnienia potrzebowała wsparcia ze strony innych uczelni wyższych. Dojeżdżał ze Lwowa na zajęcia i egzaminy na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL w latach 1920-1939, gdzie powierzano mu również odpowiedzialne funkcje administracyjne: dziekana i prodziekana Wydziału. Jego wkład w rozwój lubelskiej uczelni, a przede wszystkim w tworzenie jej ośrodka prawniczego, był nieoceniony.

Roman Józef Longchamps de Brier przyszedł na świat 9 sierpnia 1883 roku w rodzinie o cudzoziemskich korzeniach – jego przodkowie przybyli do Polski z Francji na przełomie XVII i XVIII wieku. Po czterech latach edukacji początkowej i ośmiu klasach V Gimnazjum we Lwowie, w 1901 roku złożył egzamin dojrzałości. W tym samym roku został studentem Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych c.k. Uniwersytetu Lwowskiego, a w 1905 roku uzyskał absolutorium. Chcąc kontynuować edukację prawniczą, przystąpił, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami, do trzech egzaminów ścisłych, tzw. rygorozów, i w 1906 roku

otrzymał tytuł doktora nauk prawnych. Mimo podjęcia pracy w Prokuratorii Skarbu, młody Roman Longchamps de Brier, nie zakończył pracy naukowej. Zamierzając uzyskać habilitację z prawa prywatnego austriackiego, wystąpił do władz uniwersyteckich z wnioskiem o wsparcie finansowe swojego wyjazdu na studia w Berlinie. Otrzymawszy zaślepek z funduszu hrabiego Leona Pinińskiego, w 1907 roku został studentem Königliche Friedrich Wilhelms Universität in Berlin i uczęszczał przez rok na wykłady tak wybitnych prawników jak: Otto von Gierke, Joseph Kohler, Theodor Kipp, Heinrich Brunner i Emil Seckel. Po powrocie z Niemiec Roman Longchamps de Brier ukończył pracę nad monografią na temat osobowości prawnej „Studia nad istotą osoby prawniczej”, którą wydał w 1911 roku. Na jej podstawie, a także na podstawie trzech dodatkowych rozpraw przedłożonych w 1916 roku, i po przeprowadzeniu przewodu habilitacyjnego, uzyskał veniam legendi (prawo wykładania) z zakresu austriackiego prawa cywilnego od władz Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego i w tym samym roku rozpoczął tam wykłady.

Będąc równolegle zatrudnionym w Prokuratorii Skarbu we Lwowie, Roman Longchamps de Brier, zgodnie z wymogami proceduralnymi tej instytucji, musiał zdać egzaminy adwokackie, co też uczynił w 1914 roku, uzyskawszy wynik bardzo dobry. Kolejny rok – 1915 – był ważny dla niego ze względów osobistych, zawarł wówczas związek małżeński z Anielą Werszowicz-Strzelecką. Małżeństwo miało czterech synów: Bronisława, Zygmunta, Kazimierza i Jana.

Życie rodzinne nie przeszkadzało Romanowi Longchamps de Brier w karierze uniwersyteckiej. 26 kwietnia 1920 roku Naczelnik Państwa mianował go profesorem nadzwyczajnym prawa prywatnego w Uniwersytecie Lwowskim, który nosił już imię Jana Kazimierza, zaś dwa lata później, postanowieniem z 26 lipca 1922 roku – profesorem zwyczajnym. Od 1920 r. kierował Katedrą Prawa Cywilnego, wykładając aż do wybuchu II wojny światowej różne przedmioty, wchodzące w zakres prawa cywilnego: austriackie prawo spadkowe, prawo rodzinne, prawo rzeczowe oraz ogólną część zobowiązań, a później także część ogólną prawa cywilnego i zobowiązania. Prowadził również seminarium z prawa cywilnego.





Prof. Roman Longchamps de Bérier (pierwszy z lewej), prof. Leon Piniński, prof. Stanisław Witkowski i prof. Oswald Balzer. Lwów 1931.

Poza działalnością dydaktyczną, Profesor Longchamps de Bérier sprawował w lwowskiej Alma Mater także znaczące funkcje administracyjne. Z ważniejszych należy wymienić pełnienie obowiązków dziekana wydziału prawniczego w latach 1923/1924, 1929/1930, 1931/1932, prodziekana w latach 1924/1925, 1932-1934 oraz prorektora w latach 1934-1938. Ukoronowaniem działalności administracyjnej Romana Longchamps de Bérier był wybór na funkcję rektora na kadencję 1939-1941. Jednakże godność tę pełnił tylko kilka tygodni, gdyż 18 października został jej pozbawiony przez władze radzieckie, a stanowisko rektora przejął Mychajło Marczenko. Roman Longchamps de Bérier mógł nadal pełnić funkcję kierownika Zakładu Prawa Cywilnego, jednakże po reorganizacji uczelni, w 1940 roku stracił pracę, podobnie jak wielu innych profesorów. Uczelnia wkrótce zaczęła odczuwać braki kadrowe, w związku z tym umożliwiono mu powrót do zajęć uniwersyteckich, jako wykładowcy prawa zobowiązań państw kapitalistycznych.

Profesor KUL

Z lubelską uczelnią Roman Longchamps de Bérier związał się w 1920 roku, podejmując w październiku wykłady z prawa cywilnego, a w latach 1926-1930 wykladał także prawo międzynarodowe prywatne. Wielokrotnie był też powoływany na egzaminatora z prawa cywilnego w ramach Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla studentów Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Studenci oceniali jego wykłady jako „atrakcyjne”, a uznanie w obu środowiskach uniwersyteckich zyskiwał dzięki swym cechom charak-

teru: „Był pełen dobroci i pogody ducha, łagodny i wyrozumiały (...) Obowiązki swe traktował poważnie i wypełniał gorliwie; niezwykle pracowity i sumienny” – wspominał jego uczeń, znany cywilista, Kazimierz Przybyłowski. Lwowski profesor przyjeżdżał ze Lwowa koleją co dwa tygodnie, zostając w Lublinie dwa dni, a uniwersytet zapewniał mu zakwaterowanie i transport konnym powozem z Dworca Głównego.

Roman Longchamps de Bérier zaangażował się w działalność administracyjną również w Lublinie. Na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych pełnił funkcję dziekana w roku akademickim 1922/1923, a w latach 1920-1922 i w roku akademickim 1923/1924 – funkcję prodziekana.

Wśród zasług położonych dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego należy wymienić wkład Romana Longchamps de Bérier w powstanie lubelskiego ośrodka cywilistycznego. Wykształcił tu liczne grono prawników, jego uczniami w okresie międzywojennym byli m.in.: Andrzej Modrzewski, Adam Florkiewicz i Aleksander Kunicki. Profesor opublikował ponadto nakładem Uniwersytetu podręcznik do części ogólnej prawa cywilnego „Wstęp do nauki prawa cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem kodeksów obowiązujących w b. Królestwie Kongresowym, w Małopolsce i W. Ks. Poznańskim” (Lublin 1922). W 1928 roku, gdy Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL włączył się w ogólnopolskie prace związane z opracowaniem projektu prawa małżeńskiego, Roman Longchamps de Bérier przygotował artykuł „Zawarcie i rozwiązanie małżeństwa według prawa obowiązującego w Polsce” do publikacji „Małżeństwo

w świetle nauki katolickiej” wydanej przez uczelnię w 1928 roku.

Nie sposób wymienić tu wszystkich aktywności i osiągnięć Profesora: administracyjnych, społecznych, politycznych i naukowych. Był autorem wielu książek i artykułów naukowych oraz haseł encyklopedycznych, przede wszystkim o tematyce cywilistycznej. Uczestniczył w wielu konferencjach i sympozjach o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Był członkiem wielu towarzystw naukowych, m.in. Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Polskiego Towarzystwa Prawniczego i Polskiej Akademii Umiejętności. Pełnił funkcję redaktora „Przeglądu Prawa i Administracji” – słynnego polskiego czasopisma prawniczego. Za swe osiągnięcia otrzymał liczne wyróżnienia i nagrody, nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

Niezwykle ważna była też praca Profesora w Komisji Kodyfikacyjnej, której dziełem było opracowanie w 1933 roku projektu Kodeksu Zobowiązań. Nowy Kodeks wszedł w życie 1 lipca 1934 roku i został oceniony jako najwyższe osiągnięcie polskiej myśli prawniczej XX wieku. Żywa działalność Romana Longchamps de Bérier w Komisji Kodyfikacyjnej RP trwała jednak dalej, aż do 1939 roku: uczestniczył m.in. w przygotowywaniu projektu prawa rzeczowego. Jego największym dokonaniem stała się jednak nowoczesna kodyfikacja prawa obligacyjnego.

W 1941 roku Profesor Roman Longchamps de Bérier zginął tragicznie – wraz z trzema synami (ocalał jedynie najmłodszy, trzynastoletni Jan) został rozstrzelany przez hitlerowców w nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku we Lwowie. W tym samym dniu zamordowano także innych przedstawicieli lwowskiej inteligencji. Tablica upamiętniająca to wydarzenie znajduje się m.in. w Lublinie, obok Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Katolicki Uniwersytet Lubelski w opinii wielu uczonych ma za zadanie kontynuować tradycję lwowskiej uczelni, która tak życzliwie wspierała KUL w dwudziestolecie międzywojennym. Roman Longchamps de Bérier znakomicie przyczyniał się swoją równoległą działalnością na obu uczelniach, do zacieśnienia tych więzów. Niewątpliwie pokłosiem tej współpracy było zrównanie prawnego statusu KUL z państwowymi szkołami akademickimi i tym samym podniesienie jego pozycji naukowej. Zaangażowana postawa naukowca zasługuje zatem na wdzięczne wspomnienie naszej społeczności uniwersyteckiej.

Bożena Czech-Jezińska



Osoba i personalizm w myśli Ks. Prof. Czesława Stanisława Bartnika

W dniach 20-21 października 2011 roku odbyła się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II kolejna edycja Lubelskich Dni Personalizmu, poświęconych tym razem myśli jednego z najbardziej znanych twórców lubelskiej szkoły personalistycznej, długoletniego profesora, wychowawcy wielu pokoleń nauczycieli akademickich – ks. Czesława Stanisława Bartnika. W przypadku ks. Profesora mamy do czynienia z dorobkiem naukowym o ciężarze gatunkowym, pozwalającym umieścić go wśród najznamienitszych mistrzów personalizmu w świecie. Warto dodać, że na KUL-u wykładali inni ważni dla tego nurtu profesorowie: kard. Karol Wojtyła, ks. Wincenty Granat. KUL uchodzi za kolebkę personalizmu polskiego! Organizatorem sympozjum była Katedra Personalizmu Chrześcijańskiego KUL.

G ości sympozjum w imieniu społeczności akademickiej powitał ks. prof. Sławomir Nowosad prorektor KUL. W swoim krótkim wystąpieniu wyraził wielką radość z faktu, iż Dni Personalizmu w Lublinie stały się wydarzeniem cyklicznym. Wskazał, że jako prorektor spotyka się często z rzeczywistością zbytniej sektorowości i depersonalizacji w nauce. Ubolewał nad ogólnym kierunkiem, do jakiego zmierza współczesna nauka oraz nad nadmierną komercjalizacją, w której to zatracą się sam człowiek, który przecież, jak pouczał Sobór Watykański II, jest w centrum świata i społeczeństwa. Wobec pewnej dehumanizacji świata akademickiego potrzeba właśnie takich konferencji i tego typu inicjatyw jak LDP, zwłaszcza kiedy stoimy na progu przemian kulturowo-technicznych, które próbują na nowo zdefiniować kim jest człowiek. Innowacyjne nurty trans-humanizmu gubią to, co jest istotą człowieka – a więc jego osobowy charakter – wskazują na technikę jako zasadę rewizji kondycji istoty ludzkiej. W obliczu powyższych tendencji trzeba naukowego namysłu nad człowiekiem z uwzględnieniem roli Objawienia, z którego to czerpiemy widzenie prawdy o osobie przez pryzmat Osób Boskich. Prorektor podziękował także ks. prof. Krzysztofowi Guzowskiemu – głównemu organizatorowi konferencji – za podjętą inicjatywę i za pamięć o ks. prof. Bartniku.

Pierwszym z prelegentów był ks. prof. Krzysztof Guzowski, kierownik Katedry Personalizmu Chrześcijańskiego i organizator studiów podyplomowych poświęconych myśli Jana Pawła II. Oprócz ukazania genezy teoretycznego personalizmu, który ma swoje bezsprzeczne źródło w myśli chrześcijańskiej, przedstawił główne czynniki popularności tego nurtu oraz – paradoksalnie – jego niezrozumienia. Stwierdził, że myśliciele personalistę zawsze będzie interesować przekładalność jego badań i teorii na życie konkretnych osób, wspólnot i narodów, a jego wnioski będą miały profil praktyczny i etyczny. Np. dla teologa personalisty najistotniejsze jest to, by zbliżyć do siebie horyzonty Boga osobowego i osób ludzkich. Taka teologia preferuje mówienie o Bogu Żywym i żywym człowieku, a nie o samych koncepcjach. Personalista jest uczonym, który chętnie korzysta z wyników badań innych dyscyplin zajmujących się człowiekiem, by sprawdzić i pogłębić wyniki własnych badań, podobnie jak filozof mówiąc o społecznym charakterze bytu osobowego sięga po badania psychologów, pedagogów i socjologów, natomiast ci poszukują pomocy filozofa lub teologa, którzy pozwoliliby im tylko aspektowemu badaniu nadać wizję całości. Zapewne dla osób zamykających się w obrębie własnych dziedzin, personalizm jest trudny do przyjęcia jako postawa intelektualna i badawcza.

Na koniec Guzowski wskazał, że personalizm Bartnika jest najbardziej koherentnym i integralnym systemem myśli personalistycznej.

Jako drugi prelegent głos zabrał sam ks. prof. Bartnik. Wykład swój poświęcił zagadnieniu personalizmu jako systemu. Profesor rozpoczął od wstępnych wyjaśnień tego, czym personalizm różni się od personologii. Przekonywał, że choć personalizm jest trudny w skonstruowaniu, to niejako znajduje się pod powierzchnią każdego naukowego namysłu nad człowiekiem i światem. Osoba bowiem – zdaniem Bartnika – jest najpełniejszym i najpewniejszym punktem wyjścia na drodze namysłu filozoficznego i teologicznego. Tym więc większą uwagę trzeba zwrócić na wypracowanie adekwatnej teorii osoby. Nie można bowiem osoby utożsamiać z człowiekiem, jak czyniono dawniej. *Persona* jest bowiem znacznie bogatsza treściowo i wnosi coś zasadniczo nowego w procesie rozumienia człowieka. W dalszym toku wywodu zarysował podstawowe założenia personalistycznej teorii ontologii. Potrzeba nam ontologii realistycznej – postulował Prelegent. Osoba jest tam trzecim rodzajem bytu, bytem najdoskonalszym i niedoścignionym, pewnym „punktem omega” świata. Od tak pojętej ontologii osoby przeszedł Bartnik do prezentowania personalistycznej metafizyki szczegółowej. Podejmował tam zagadnienie teorii poznania, wychodzącej daleko poza sam rozum, antropologii personalistycznej idącej w kierunku integracji całej osoby ludzkiej wraz z jej ontycznym i historycznym wypełnieniem. Poruszał także zagadnienie teodycei personalistycznej, która ma szansę w odróżnieniu od teisty, ukazać Boga nie jako „coś”, jako „przedmiot posiadający przymioty”, lecz jako osobę. W personalizmie ostatecznym dowodem na istnienie Boga jest osoba ludzka – stwierdził Bartnik. Prelegent zakończył swój wykład wielkim wołaniem o dostrzeżenie potrzeby wypracowania systemu w teologii i filozofii współczesnej, której principium byłaby osoba.

Jako trzeci w tej części sympozjum głos zabrał ks. dr Ryszard Kozłowski (Słupsk), który omówił temat koncepcji osoby u ks. Bartnika na tle historii tego pojęcia. Prelegent rozpoczął od przyto-

czenia słów ks. Bartnika z początku lat 50. ubiegłego stulecia, gdzie wytyczył on sobie plan stworzenia nowego systemu filozoficzno-teologicznego, u podstaw którego będzie personalizm chrześcijański. Jak zauważył, tworzenie tego systemu było zawsze zogniskowane wokół dwóch wartości: osoby i historii. Bartnik łączył obie rzeczywistości w sposób nowatorski i do tej pory niestosowany. Dla Lubelskiego Personalisty to, co dziejowe nie jest subiektywizujące i oddalające od prawdy, ale „dziejowe” związane jest ściśle z osobą – od momentu jej zaistnienia, poprzez życie, aż po śmierć. W dziejowości osoba się indywidualizuje, realizuje i spełnia swój osobowy potencjał.

Kolejny z prelegentów, dr Krzysztof Kamiński (Łódź), zaprezentował zagadnienie wychowania do pracodzielności. Na wstępie dość obszernie opisał wartość i znaczenie teorii personalizmu w dziedzinie wychowania. Przypomniał, iż personalizm w wydaniu Cz. Bartnika, ale i K. Guzowskiego, to nie tylko system czy teoria, lecz także sposób życia, to *praxis*. Następnie zajął się zagadnieniem pracy jako wartości. Prelegent wyeksponował nowatorskie ujęcie pracy w pismach Bartnika jako równej, a nawet przewodzącej cnotom kardynalnym. Ostatnia część została poświęcona eksplikacji pojęcia pracodzielności, które ma nade wszystko znaczenie osobotwórcze, i to do takiego stopnia, iż Bartnik postuluje zrównanie jej wagi z obowiązkiem miłości bliźniego.

Ostatnim w tej części sympozjum był zaprezentowany przez dra Andrzeja Januszewskiego (Lublin) referat pt. „Osoba bytem społecznym? Wyniki badań psychologicznych nad fenomenem narcyzmu”. Autor w oparciu o własne badania przedstawił stan psychiczny młodych Polaków. Stwierdził, że zaniechanie postaw personalistycznych w wychowaniu prowadzi do wykształcania zachowań narcystycznych. Oceniał, że blisko 30% młodych ludzi przejawia postawy narcystyczne. Brak środków zaradczych powoduje utrwalenie takich postaw, co uniemożliwia ich uczestnictwo w społeczeństwie w życiu dorosłym, zgodnie z zasadą łuku narcystycznego. Osoba o skłonnościach narcystycznych – ucieka od świata realnego i zaangażowania społecznego w świat własnej wyobraźni, gdzie łatwo może doznać dobrostanu (iluzorycznego).

Część drugą sympozjum rozpoczęło wystąpienie o. prof. Andrzeja Derdziuka (Lublin), który zaprezentował temat *etosu* personalistycznego Polski w ujęciu Czesława Bartnika. Prelegent przybliżył nauczanie Bartnika na temat *etosu* jako swego rodzaju sumienia korporacji,



tywnej osoby, jaką jest naród. Ukazał on obraz Polski, jako kraju przesycanego Ewangelią w sposób nieporównywalny z innymi, co jest najbardziej charakterystyczne dla rodzimego *etosu*. Następnie podjął próbę przedstawienia idei *etosu* polskiego w oparciu o dzieło Bartnika pt. *Idea polskości* oraz o własne spostrzeżenia. Ideał Polaka, to człowiek miłośny, wolny i dbający o godność ludzką, odznaczający się honorem i okryty chwałą, innymi słowy: „dobry człowiek”. O. Derdziuk zarysował też współczesną tendencję do negacji tradycyjnie rozumianego *etosu* Polski. Mówił o „*etosie* w odwrocie”, który jest głównie spowodowany destrukcyjnym wpływem mediów, kosmopolityzmem oraz brakiem wiary i miłości do Ojczyzny, a także gorszącym przykładem dawanym przez uczestników sceny politycznej.

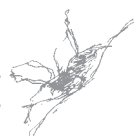
Jako kolejny, głos zabrał ks. prof. Mirosław Kowalczyk (Lublin), który wygłosił referat na temat personalistycznej koncepcji historii w nauczaniu Bartnika. W pierwszej kolejności wyróżnił cztery główne obszary namysłu historycznego u Bartnika: filozofia historii, teologia historii, historiografia oraz teologia historii zbawienia. Szerzej omówił filozofię i teologię historii. Ta pierwsza będąc przedłużeniem antropologii filozoficznej, zajmuje się dziejami w sposób zorganizowany i metodyczny. Z kolei, teologia historii interpretuje historię w perspektywie objawienia i stara się w ten sposób dotrzeć do Bożej wizji dziejów.

Następnie głos zabrał dr Robert Rynkowski (Warszawa), który mówił o roli słowa, języka, dialogu w koncepcji osoby Czesława Bartnika. Prelegent przeprowadził swoje rozważania w formie pewnej konfrontacji propozycji Bartnika z namysłem filozofii lingwistycznej,

w której – zdaniem Rynkowskiego – punktem odniesienia jest współczesna teoria Sapira i Whorfa, iż każdy język determinuje w specyficzny sposób postrzeganie rzeczywistości przez jego użytkowników. Zdaniem prelegenta, koncepcja języka Bartnika jest bardzo optymistyczna, kiedy zakłada, że świat mówcy i odbiorcy mogą całkowicie spotkać się na płaszczyźnie znaku. Takiego optymizmu próżno szukać w koncepcjach lingwistów.

Kolejny prelegent, ks. dr Rafał Misiak (Szczecin), przedstawił referat pt. „Hermeneutyczny projekt antropologii i jego ocena z pozycji personalizmu”. Porównał on koncepcję hermeneutyki personalistycznej Bartnika, głównie z koncepcjami H. G. Gadamera (1900-2002), i P. Ricoeura (1913-2005). Zaznaczył, że Bartnik zarzuca wspomnianym hermeneutom brak odniesienia do świata obiektywnego (sensu pozajęzykowego). Następnie przedstawił zagadnienie języka, w świetle którego Bartnik nie zgadza się na istnienie tak wieloaspektowego poznania idealnego, jak chcieli tego Ricoeur i Gadamer. Misiak poddał też analizie fakt pęknięcia antropologicznego w człowieku (grzech pierworodny), aby ostatecznie przejść do wyłożenia różnic w odniesieniu do koncepcji prawdy (dla hermeneutyki prawda jest pragmatyczna i rozwojowa, dla personalizmu zaś jest odniesieniem rzeczy do osoby) i natury (w hermeneutyce mamy naturę zmienną, kształtującą się w historii, w personalizmie zaś zauważa się metafizyczną stałość natury w obliczu pewnych jej przemian historycznych).

Ostatni z prelegentów w drugiej części sympozjum, ks. prof. Aleksander Posacki (Kraków), ukazał antypersonalistyczny charakter teorii i praktyk ezo-



teryicznych, prezentując w tym kontekście nowe argumenty apologetyczne. Na wstępie podkreślił wielką wagę studiowania koncepcji antypersonalistycznych, bowiem pozwala to lepiej dostrzec, kim naprawdę jest osoba. Wyszedł od teorii gnostycyzmu, jako jednego z największych zagrożeń współczesnego świata, następnie zanalizował koncepcje antropologii w ezoteryzmie, która pomija osobowy charakter człowieka, zwłaszcza na polu wyborów moralnych, gdyż w koncepcjach tych dochodzi do ontologizacji zła. Kolejnym zagrożeniem dla osoby są antropologie wariabilistyczne, prowadzące do monizmu. Niemniej destrukcyjne jest powszechne dziś redefiniowanie pojęć teologicznych i filozoficznych w duchu monizującego. Monizm bądź monodualizm jest – w opinii prelegenta – dużo gorszy od relatywizmu, zwłaszcza kiedy towarzyszy mu fascynacja złem, jako konieczne dopełnienie fascynacji dobrem.

Drugi dzień obrad i trzecią część sympozjum rozpoczęło wystąpienie ks. dr. hab. Andreja Slodički (Prešov), pt. „Percepcja myśli personalistycznej Czesława Bartnika na Słowacji”. Ukazał on sylwetki słowackich teologów, którzy korzystają z koncepcji personalizmu Bartnika. Zwrócił uwagę na specyficznie słowiański charakter uprawiania teologii, czy nauki w ogóle, a pośrednio na słowiański personalizm, który domaga się by już u źródeł teoria miała humanistyczny, etyczny i proosobowy profil. W tym też Slodička upatrywał szanse dla rozwoju personalizmu teoretycznego na Słowacji i w Polsce.

Jako kolejny wystąpił dr Bartłomiej Sipiński (Poznań), który omówił humanizm personalizmu. Rozpoczął od postawienia głównej tezy, iż personalizm jest humanizmem w pełni uniwersalnym, dającym też podstawę etyki o uniwersalnym charakterze. Propozycja ta stoi w opozycji do humanizmu Sartra, którego namysł nad człowiekiem był także – według Sipińskiego – humanizmem uniwersalistycznym. O ile jednak sartrowską wizję można by określić mianem humanizmu pesymistycznego, o tyle wizja personalistyczna definiuje kondycję człowieka pozytywnie i optymistycznie. Prelegent skonstatował, iż personalizm, dzięki stawianiu osoby jako największej wartości w świecie, staje się swego rodzaju najpełniejszą próbą humanizmu, który można nazwać za J. Maritainem – humanizmem integralnym. Nadto, humanizm personalistyczny jest swego rodzaju *panaceum* na pytania o sens życia człowieka, co było osią filozofii egzystencjalistycznej. Tak rozumiany humanizm jest zatem ostatecznie



humanizmem uniwersalnym, a uznanie tej uniwersalności stwarza możliwość jego realizacji w każdej sytuacji człowieka. Dlatego też prof. Bartnik uznaje za konieczny proces stapiania się humanizmu z personalizmem.

Tematem wystąpienia ks. dra Krzysztofa Witko (Paryż), było przedstawienie personalizmu jako myśli zaangażowanej w ujęciu Mouniera i Bartnika. Mówiąc o zaangażowaniu trzeba pamiętać, że u jego początków leży „jakiś niepokój” – stwierdził Witko. Można by go nazwać początkiem uświadomienia sobie rzeczywistej sytuacji losu człowieka. Oznacza to świadomość zarówno nieporządku istniejącego w świecie, jak i własnego udziału w tym nieporządku. Mounier i Bartnik dlatego nie należą do tych, którzy chwalą „utrwalony nieład” społeczny, gdyż dla nich osoba jest zawsze zanurzona w historię i w jej dramaturgię. Personalizm dlatego jest z samych założeń antyideologią.

Kolejny referat wygłosił ks. dr Grzegorz Barth (Lublin). Przedstawił on personalizm jako fundament myślenia w teologii o Bogu i o człowieku. W punkcie wyjścia postawił pytanie o ontologię, jakiej potrzebuje współczesna teologia. Idąc za myślą Bartnika eksplikował jego personalistyczne rozumienie ontologii, jako określonej propozycji dla teologii. W dalszej części przedłożenia, prelegent próbował ustosunkować się do kilku zasadniczych kwestii: gdzie znajduje się geneza personalizmu i jakie światło rzuca na relację Bóg-człowiek? Jakie racje przemawiają za stwierdzeniem, że osoba stanowi zasadę, rację, klucz, cel, sens rzeczywistości – zwłaszcza Boga i człowieka? Jak w obliczu tego założenia jawi się osoba Jezusa Chrystusa, jako doskonały „pomost” pomiędzy Osobami Boskimi a ludzkimi? Prelegent

zakończył swój wywód próbując sformułować kilka wskazań metodologicznych dla współczesnej teologii z perspektywy metody personalistycznej.

Ks. dr Jarosław Storoniak (Lublin), przedstawił z kolei referat pt. „Personalistyczna i komunijna koncepcja Kościoła i sakramentów”. Podkreślił nowość koncepcji Bartnika w dziedzinie sakramentologii i eklezjologii. Omówił zagadnienie metaodniesień osobowych, rozważając dwa zasadnicze ich typy – pomiędzy osobą ludzką a Chrystusem oraz osobą ludzką a Trójcą Świętą. Następnie nakreślił odniesienie interesobowe oraz interpersonalne w odniesieniu do sakramentów. Przedstawił personalistyczną koncepcję Kościoła jako osoby kolektywnej oraz rodziny. Na koniec zaakcentował komplementarność przedstawionych wcześniej odniesień.

Jako ostatni z zaproszonych gości głos zabrał ks. dr Robert Skrzypczak (Warszawa), który omówił „jasną zasadę personalizmu” Karola Wojtyły i jego wkład w nauczanie Vaticanum II. Prelekcja była połączona z promocją książki „Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II”. Prelegent zaznaczył, że Sobór wywarł wielki wpływ na Wojtyłę, ale także Wojtyła odcisnął swoje niezatarte znamię na kształcie dokumentów soborowych. To, co wydaje się zasadniczym rysem polskiego Ojca soborowego, to domaganie się od Soboru przedstawienia nauki katolickiej w jasnym kluczu personalizmu! Bowiem człowiek, jako osoba, jest kimś radykalnie innym od świata. Wojtyła zaproponował podczas soboru personalistyczną wizję wolności religijnej – wychodzącej od prawdy o osobie, a nie od jej abstrakcyjnego pojęcia. Zasłynął także pogłębioną analizą zjawiska ateizmu, któremu zarzucał mglistą antropologię.

Michał Kosche

Kultura, której pragniemy. O forum teologów w Moskwie

Wśród teologów i pasterzy Europy Środkowo-Wschodniej funkcjonuje przekonanie, że po roku 1989 otworzył się nowy okres w dziejach tej części świata, który domaga się także nowego namysłu teologicznego. Dał temu wyraz Kongres Teologiczny, który odbył się na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w sierpniu 1991 r. Był on poświęcony świadectwu Kościoła katolickiego w systemie totalitarnym Europy Środkowo-Wschodniej. Prelegenci byli przekonani, że te doświadczenia powinny przetrwać w pamięci współczesnych. Ukoronowaniem prac kongresu było spotkanie z Janem Pawłem II i przyjęcie okolicznościowego przemówienia, które stało się programem. Papież zwrócił uwagę na to, że teologię należy postrzegać także jako świadectwo, które jest wcześniejsze od metodycznego myślenia teologa. Chrystus wciąż powołuje świadków i w ten sposób dzieje Kościoła są dziejami świadków Chrystusa. Zwłaszcza doświadczenie męczenników stanowi szczególne źródło dla antropologii teologicznej, gdyż ukazuje nie tylko misterium Boga, ale wyraża również misterium człowieka. Z inicjatywy S.C. Napiórkowskiego OFMConv zostało powołane w 2001 r. Forum Teologów Europy Środkowo-Wschodniej. Odbyło się już sześć międzynarodowych posiedzeń. Dwa pierwsze sympozja miały miejsce na KUL i były poświęcone prorokom XX wieku w tej części Europy. Dwa kolejne odbyły się w Odesie, Jalcie i Łucku. Podczas sesji wyraźnie wskazano na człowieka. Kolejne zorganizowano w Sankt Petersburgu. W temacie wyekspozowano Chrystusa, wczoraj i dziś w Rosji. Szóste Forum odbyło się w Moskwie (14-18 listopada 2011 r.) po tytule: *Kultura, której pragniemy: chrześcijańskie wartości współczesnej kultury*. W realizację sesji włączyła się archidiecezja Matki Bożej w Moskwie, zakon franciszkanów konwentualnych w Rosji, Fundacja „Sztuka Dobra” oraz Moskiewski Chrześcijański Ośrodek Biblioteki Literatury Religijnej. Na rozpoczęcie spotkania w Moskwie, o. prof. C. S. Napiórkowski OFMConv, jako główny organizator, w rozmowie z KAI, powiedział: „Nasze myślenie jest proste. Zmienił się nasz świat. Kultura doświadcza wielkich turbulencji, zawi-

rowań i wstrząsów. Chrystusa i Ewangelie skazuje się na wygnanie. W porównaniu z czasami komunizmu zmieniły się metody, ale kierunek pozostaje ten sam [...]. Jan Paweł II wezwał do nowej ewangelizacji. My, teologowie tego regionu Europy, powiedzieliśmy sobie: *Musimy współpracować!* Chcemy przekraczać granice państw, a także Kościołów [...] Musimy dawać wspólnie świadectwo chrześcijańskie i wspólnie budować prawdziwą wspólnotę uczniów Chrystusa. Znaleźliśmy dla naszej misji zrozumienie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II i pracujemy pod jego patronatem”.

Uroczystego otwarcia Forum dokonał ordynariusz archidiecezji Matki Bożej w Moskwie abp P. Pezzi. Posiedzenia odbywały się w auli kurii diecezjalnej, ale także w moskiewskich ośrodkach chrześcijańskich: Instytucie Filozofii i Teologii im. św. Tomasza z Akwinu, Prawosławnym Uniwersytecie im. o. Aleksandra Mienia, Ośrodku Kultury *Pokrowskie Worota*. Wygłoszono 35 referatów. Wśród prelegentów było 15 Rosjan, 6 Polaków, 2 Słowaków i 1 Ukrainiec. Informację o Forum otrzymał Patriarchat Moskiewski. W odpowiedzi na informację i zaproszenie bp Hilarion (kierujący departamentem spraw międzynarodowych) przysłał specjalny list z pozdrowieniami w którym zaznaczył, że temat forum nabiera szczególnej aktualności w dniu dzisiejszym, kiedy możemy połączyć nasze wysiłki, by bronić wartości chrześcijańskich w kulturze Europy. Prelegenci spoza Rosji ukazywali ogólne tematy, ale zasadnicze dla kultury, np.: kultura a Wcielenie (A. Szostek MIC nie był obecny, ale przysłał tekst), kultura a wolność religijna (J. Moricova;

A. Adam CM), kultura a „duch” Asyżu z 1986 r. (S. C. Napiórkowski OFMConv), ewangelizacja kultury (K. Pek MIC), kultura a antropologia (K. Leśniewski, M. Waluś, K. Voytsel), kultura a humanizm wczoraj i dziś (ks. S. Warzeszak; J. Węclawik SVD, ks. A. Siomak). Miejscowi prelegenci podejmowali zagadnienia bardziej szczegółowe i wynikające z ich bezpośredniego kontekstu: kultura a dobroczynność (W. Nowakowska), znaczenie dla kultury Encyklopedii Katolickiej w języku rosyjskim (W. Zadwornij), możliwości włączenia doktryny chrześcijańskiej w wykład filozofii na rosyjskich uniwersytetach (I. Lupandin), przekłady biblijne jako znak współczesnej kultury (A. Forostenko; O. Martinow). Wśród prelegentów prawosławnych znaleźli się wykładowcy znani nie tylko w Rosji: Paweł Mień (brat śp. ks. Aleksandra Mienia) oraz Irina Jazykowa i ks. Dymitr Sizonienko (z Patriarchatu Moskiewskiego).

Inicjatyw podobnych do VI Forum jest niewiele w Rosji. Mając jednak na uwadze to, że jeszcze nie tak dawno nie można było nawet pomyśleć o takich sesjach i spotkaniach, trzeba przyjąć, że dzieło należy uznać za udane i został zrobiony krok we właściwym kierunku. Ogromny program forum rozłożony na kilka dni sprawił, że niewielu uczestniczyło w całości obrad. Zaleta jednak tak rozbudowanych zagadnień była ta, że oferta problemowa była szeroka i zainteresowani mogli skorzystać idąc za osobistymi zainteresowaniami. W najbliższych tygodniach teksty wystąpień w języku rosyjskim i polskim będą dostępne na stronach internetowych Kościoła w Rosji.

Kazimierz Pek MIC



od lewej:
S. C. Napiórkowski
OFMConv,
K. Pek MIC,
ks. D. Sizonienko
foto K. Leśniewski



Powstanie Listopadowe na Lubelszczyźnie – źródła, wydarzenia, ludzie

Lublin 28-29 XI 2011

Przypadająca w ubiegłym roku 180. rocznica wybuchu Powstania Listopadowego stała się okazją do zorganizowania szeregu sympozjów poświęconych zrywowi niepodległościowemu Polaków, który zelektryzował całą ówczesną Europę. Zamknęła go konferencja zorganizowana w dniach 28-29 listopada br. przez II Katedrę Historii Nowożytnej KUL we współpracy z Archiwum Państwowym w Lublinie, pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Lublina, dr. Krzysztofa Żuka.

26 z życia Uniwersytetu

Celem naukowym dwudniowych obrad było ukazanie wkładu naszego miasta i regionu w wydarzenia polityczne i wojskowe Powstania 1830/31 roku oraz ożywienie badań regionalistycznych w perspektywie zbliżających się obchodów 700. rocznicy lokacji Lublina.

Konferencja, w której wzięli udział historycy i archiwiści z Lublina i województwa, jak również goście z innych uczelni, została podzielona na trzy sesje. Pierwsza: „*Tocz, Polaku, bój zacięty...* – Powstanie i wojna”, dotyczyła problematyki militarnej. Zarys ogólny kampanii 1831 roku na Lubelszczyźnie przedstawił prof. Wiesław Śladkowski (UMCS), natomiast w sposób szczegółowy działania wojenne na tym terenie omówili dr Jan Skarbek (KUL) – dla województwa lubelskiego i dr Jan Warmiński (KUL) – dla województwa podlaskiego. Działalność wywiadu polskiego na Lubelszczyźnie zaprezentował dr Michał Mroczek (IPN Oddz. Lublin), a nieznanne raporty dla komendanta twierdzy zamojskiej – dr Jacek Feduszka (Muzeum w Zamościu). Tę część obrad zakończył referat prof. Norberta Kasparaka (Uniw. Warmińsko-Mazurski) o oficerach 10. Pułku Ułanów Lubelskich.

Sesja druga: „*Tak, tak, Polacy, jednoci nam trzeba...* – Powstanie i polityka”, ogniskowała się wokół zagadnień politycznych i administracyjnych. Rozpoczął ją mgr Dariusz Taźbirek (UMCS)

wystąpieniem poświęconym Lublinowi w pierwszych tygodniach po Nocy Listopadowej. Dr Maciej Mycielski (Uniw. Warszawski) bardzo wnikliwie przeanalizował krytykę Powstania na kartach pamiętnika Kajetana Koźmiana – senatora-kasztelana Królestwa Polskiego i wybitnego przedstawiciela klasycyzmu w literaturze polskiej, pochodzącego z osiadłej na Lubelszczyźnie rodziny ziemiańskiej. Postać pierwszego biskupa zesłanego w 1831 r. za sprawę narodową – lubelskiego sufragana Mateusza Wójcickiego – przypomniał dr Ireneusz Sadurski (IX LO). Dwa ostatnie wystąpienia poświęcone były postawom lubel-

skich urzędników. Mgr Edyta Targońska (Arch. Państwowe w Lublinie) omówiła dotyczące ich akta Komisji Województwa Lubelskiego, a prof. Anna Barańska (KUL) – raport sporządzony przez wysokiego rangą przedstawiciela tajnej policji politycznej na potrzeby III Oddziału Kancelarii Cesarskiej w Petersburgu. Obie sesje zakończyły się bardzo żywą dyskusją, podczas której podjęto między innymi problem znaczenia militarnego Lubelszczyzny w niezrealizowanych scenariuszach kampanii 1831 r.; uwarunkowań działania wywiadu polskiego; postawy ludności ukraińskiej obrządku greckokatolickiego wobec Powstania; kategorii patriotyzmu i zdrady narodowej w r. 1830/31; polskiej myśli konserwatywnej; działalności tajnych policji.

Drugi dzień konferencji rozpoczął się otwarciem wystawy *Powstanie Listopadowe na Lubelszczyźnie w materiałach archiwalnych* (przygotowanie merytoryczne: Edyta Targońska, oprac. graficzne: Marek Krzykała i Michał Zawada), którego dokonał dr Piotr Dymmel, dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie. Stanowiło to świetne wprowadzenie do obrad sesji trzeciej, o charakterze źródłoznawczym: „*Wieczną pamiętką zo-*





stanie Stoczek, Warwer, Białotłęka... – Powstanie i archiwalia”. Prelegenci przedstawili perspektywy badań nad Powstaniem Listopadowym w oparciu o rzadko wykorzystywane materiały, takie jak akta stanu cywilnego (mgr Jowita Piotrowicz – APL), akta rejestracji ciągłej (dr Piotr Rachwał – KUL), archiwum Chełmskiego Konsystorza Greckokatolickiego (diakon dr Piotr Siwicki – KUL), archiwalia Heroldii Szlacheckiej (mgr Agnieszka Konstankiewicz – APL), akta hipoteczne (mgr Krzysztof Kołodziejczyk – APL Oddz. Kraśnik) oraz akta notarialne (mgr Anna Jadeszko – APL). Scharakteryzowane zostały również źródła do dziejów Powstania przechowywane w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL (dr Marcin Baranowski – KUL) i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego (dr Grzegorz Figiel – WBPL). Na koniec twórcy wystawy zaprezentowali stanowiącą jej rozwinięcie galerię internetową *Powstanie Listopadowe na Lubelszczyźnie*.

Przedłużenie konferencji stanowił cykl imprez towarzyszących, adresowanych szczególnie do młodzieży i miłośników historii regionalnej. Zgodnie z intencją organizatorów, miały one służyć popularyzacji wiedzy o Lublinie i Lubelszczyźnie, budzeniu za-

interesowania badaniami historycznymi oraz promocji studiów humanistycznych i społecznych na naszej Uczelni. Ta część obchodów rocznicy Powstania miała miejsce po południu 29 listopada w Ratuszu. Otworzył ją, w imieniu Gospodarza, Zdzisław Niedbała z Kancelarii Prezydenta. Następnie rozpoczęła się promocja książki dr. Jana Skarbka *Województwo lubelskie w powstaniu listopadowym 1830–1831* (Wydawnictwo KUL 2011), której I tom wyszedł właśnie z drukarni. Jej autor, niekwestionowany autorytet w tej dziedzinie i jeden z najlepszych znawców Powstania, wygłosił pasjonujący wykład o szansach Polaków na odzyskanie niepodległości w 1831 roku w kontekście ówczesnej polityki europejskiej oraz o wkładzie Lubelszczyzny w wysiłek powstańczy. Słuchacze mieli okazję dowiedzieć się między innymi, dlaczego i od kiedy nie było na ziemiach polskich fabryk broni, jaki procent ludności województwa lubelskiego w 1830 r. stanowili Żydzi, Rusini (Ukraińcy) i Niemcy oraz co jedli żołnierze polscy przed bitwą pod Olszynką Grochowską. Z kolei, jeden z fragmentów monografii został „ożywiony” przez pracowników, doktorantów i studentów Instytutu Historii, którzy przedstawili inscenizację historyczną spotkania wielkiego księcia Konstantego z delegatami

województwa lubelskiego w Lubartowie w grudniu 1830 r. Podstawę scenariusza stanowił autentyczny raport tychże delegatów przechowywany w Archiwum Państwowym. Część oficjalną zakończył długo oczekiwany moment ogłoszenia wyników zespołowego konkursu historycznego dla gimnazjalistów i licealistów *Kurier Lubelski nr 1*, zorganizowanego przez II Katedrę Historii Nowożytnej KUL. Zadanie konkursowe polegało na odtworzeniu pierwszego, niezachowanego do naszych czasów numeru „Kuriera Lubelskiego” (z 9 XII 1830). Laureaci: uczniowie IX LO im. Mikołaja Kopernika, Gimnazjum nr 10 im. ks. Jana Twardowskiego, Gimnazjum nr 24, Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki, Gimnazjum nr 19 im. Józefa Czechowicza i Gimnazjum nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Niedrzwicy Dużej oraz ich opiekunowie – nauczyciele historii i języka polskiego, otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Prorektora ds. dydaktyki i wychowania KUL oraz firmę McDonald’s, a także pamiątki od Prezydenta Miasta Lublina, natomiast wszyscy uczestnicy konkursu – upominki ze sklepu promocyjnego KUL i od redakcji „Kuriera Lubelskiego”.

Anna Barańska, Witold Matwiejczyk



Roman Longchamps de Brier (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski

red. A. Dębiński, M. Pyter, Wyd. KUL, Lublin 2011, ss. 181, ISBN 978 83 7702 321-1

Książka pt. „Roman Longchamps de Brier (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski”, przygotowana przez ks. prof. Antoniego Dębińskiego, Dziekana Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji i dr hab. Magdalenę Pyter, Kierownika Katedry Administracyjnego Prawa Gospodarczego na tymże wydziale, z punktu formalnego nie jest w pełni pracą naukową, brak w niej bowiem aparatu naukowego. Jest to rodzaj albumu, zresztą tak ją traktują sami redaktorzy. Książka ma stanowić wyraz podziękowania, jakie KUL pragnie złożyć Romanowi Longchamps de Brier, profesorowi Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Wiadomo powszechnie, że świeżo powołany w odrodzonej Polsce Uniwersytet Lubelski borykał się z dużymi trudnościami kadrowymi. W słowie wstępnym redaktorzy piszą: „Wieloletnia praca profesora Romana Longchamps de Brier na rzecz lubelskiego ośrodka prawniczego przyczyniła się do naukowego rozwoju tego młodego wydziału, stanowiąc istotny wkład w proces kształcenia kadry akademickiej i formowania studentów”. Okolicznością, która stała się okazją do złożenia podziękowań profesorowi Romanowi Longchamps de Brier, jest przypadająca w bieżącym roku 70. rocznica jego tragicznej śmierci 4 lipca 1941 roku.

Pomimo albumowego charakteru, książka zawiera bardzo bogatą i interesującą treść merytoryczną. W ujęciu chronologicznym ukazuje życie i działalność Profesora, zawiera też wykaz jego ważniejszych publikacji, bibliografię obejmującą źródła i literaturę przedmiotu oraz wykaz fotografii. Zgodnie ze swoim charakterem książka jest bardzo bogato ilustrowana zdjęciami osób, różnego rodzaju obiektów i budynków związanych z osobą Profesora, a także zawiera różnego typu dokumenty obrazujące przebieg studiów i kariery naukowej Profesora oraz Jego działalność uniwersytecką i społeczną.

Życie rodzinne

W części pierwszej książki ukazane są dzieciństwo i młodość omówione na tle życia rodzinnego. Zamieszczona jest tu m.in. kopia własnoręcznego życiorysu Profesora. Dowiadujemy się z niego, że przodek Profesora przybył do Polski na początku XVIII w, a większość członków Jego bezpośredniej rodziny była lekarzami. Dalej zaprezentowany jest przebieg nauki w szkole początkowej, następnie w liceum i w czasie studiów realizowanych w kraju i częściowo zagranicą. Pokazane są też fakty związane z założeniem rodziny. Rozważania te są podsumowane w następujący sposób: „We wspomnieniach Jana – najmłodszego syna – Roman Longchamps de Brier jawił się jako wzorowy ojciec, wychowujący dzieci religijnie, w duchu patriotyzmu i tolerancji. W każdą niedzielę rodzina uczestniczyła we mszy świętej w lwowskim kościele pod wezwaniem św. Magdaleny”. W następnym akapicie zapisano: „Roman Longchamps de Brier był człowiekiem towarzyskim. Znał się na muzyce, mówił w językach niemieckim i francuskim, posługiwał się także ukraińskim oraz włoskim. Podobną osobą była żona profesora, Aniela – kobieta pełna temperamentu, często towarzysząca mężowi w podróżach”.

Kariera naukowa

Karierę uniwersytecką i naukową Profesora na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie rozpoczęły starania o uzyskanie *veniam legendi*, czyli habilitacji, które nabrały realnego kształtu w roku 1916. Uwieńczeniem jej było mianowanie 26 kwietnia 1920 przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego prawa prywatnego. Nominacja ta przyniosła Profesorowi kierownictwo Katedrą Prawa Cywilnego i cały szereg obowiązków dydaktycznych w postaci odpowiednich wykładów i seminariów. Równocześnie

profesor sprawował i na wydziale jurydycznym i na uczelni różne funkcje administracyjne. Później przyszedł kolejno godności, a więc stanowisko dziekana i następnie rektora Uniwersytetu. Pełnienie obowiązków rektora zostało jednak przerwane pod wpływem sytuacji politycznej, która przyniosła zmianę struktur państwa, uniwersytetu i nauczania. Od chwili objęcia katedry profesor oddał się także pracy badawczej, zwłaszcza bardziej intensywniej w zakresie prawa cywilnego. Według powszechnie wyrażanej wówczas opinii, uchodził za wybitnego cywilistę. W ostatnim okresie naukowej twórczości skupił się na pracy w Komisji Kodyfikacyjnej. W okresie tym brał także udział w konferencjach i zjazdach naukowych oraz należał do wielu stowarzyszeń naukowych, łącznie z Polską Akademią Umiejętności, do której został przyjęty w 1931 roku.

Praca na KUL

Z inicjatywą o zatrudnienie Profesora R. Longchamps de Brier na KUL wystąpił sam uniwersytet, powodem był brak kadry. Profesor do próby ustosunkował się pozytywnie i podjął odpowiednie zajęcia, które prowadził przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Przebieg pracy ilustrują listy, których treść i kopie są tu przytaczane. Uwzględnione są także publikacje, jakie Profesor ogłaszał w środowisku lubelskim. Profesor miał w Lublinie swoich uczniów i asystentów, wchodził w skład komisji egzaminacyjnych, pełnił też funkcję dziekana. Należy zauważyć, że nie był on jedynym wykładowcą z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, jaki wspierał lubelską uczelnię. W pierwotnym okresie (do 1927 r.) egzaminy odbywały się we Lwowie, a absolwenci otrzymywali dyplomy ukończenia Wydziału Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Od 25 lutego 1927 r., w następstwie posta-

nowienia MWRiOP, sytuacja zmieniła się, komisja egzaminacyjna działała już na KUL.

Działalność publiczna i społeczna

W części czwartej zaprezentowano działalność Profesora Romana Longchamps de Bérera jako urzędnika i działacza społecznego. Okazuje się, że nasz Profesor miał również widoczne osiągnięcia na tym odcinku, był stale aktywny i nie unikał stanowisk. Na początku 1906 roku, po ukończeniu studiów prawniczych, ale jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora, podjął już pierwszą pracę w Prokuraturii Skarbu we Lwowie, w której przeszedł wszystkie szczeble jej struktury. Następnie 1 sierpnia 1919 r. został radcą lwowskiego Oddziału Prokuraturii Generalnej, stanowisko to zajmował do 14 kwietnia 1920 roku. Działal także w Komisji Kodyfikacyjnej powołanej przez Sejm Ustawodawczy. Na członka tej Komisji Profesor Longchamps de Bérer został powołany formalnie przez Naczelnika Państwa 7 lutego 1922 roku. Wchodził tam kolejno w skład odpowiednich Sekcji i Podkomisji (Prawa Handlowego, Prawa o Zobowiązaniach), zaś od października 1925 roku został drugim referentem prawa obligatoryjnego. Brał też udział w opracowaniu i redagowaniu Kodeksu Zobowiązań i opracowaniu na jego kanwie podręcznika Zobowiązań. Kolejnym awansem było mianowanie Profesora przez prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego w maju 1936 roku na członka Trybunału Kompetencyjnego na okres pięciu lat oraz nominacja w 1939 roku na prezesa Małopolskiej Centralnej Kasy Oszczędnościowej we Lwowie.

Niezależnie od pracy urzędniczej, Profesor angażował się w działalność społeczną. W latach 1918-1920 brał udział w obronie Lwowa, będąc m.in. członkiem Milicji Obywatelskiej i Ochotniczej Ligi Obywatelskiej. W 1919 roku został uhonorowany dyplomem i odznaką „Orleńta” za wierną służbę ojczyźnie podczas obrony Lwowa i Kresów Wschodnich w latach 1918-1919. W 1921 roku Obywatelski Komitet Obrony Państwa przyznał mu dyplom i odznakę ofiarnych O.K.O.P. 1920 za spełnienie obowiązku obywatelskiego. 22 listopada 1928 roku komendant Małopolskiej Straży Obywatelskiej nadał Profesorowi odznakę honorową „Za zasługi”, która była wyrazem wdzięczności za służbę w MSO w latach 1918-1928. W podziękowaniu za działalność w Komisji Kodyfi-

kacyjnej uhonorowano Profesora Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Natomiast Prezydent Rzeczypospolitej w postanowieniu z 11 listopada 1934 roku włączył Profesora w poczet Kawalerów Orderu i nadał mu Krzyż Komandorski. 18 maja 1938 roku w uznaniu za wkład w rozwój stosunków polsko-francuskich i za pracę nad zagadnieniami prawa cywilnego porównawczego otrzymał Profesor od prezydenta Republiki Francuskiej Order National de la Légion d'Honneur.

Tragiczna śmierć

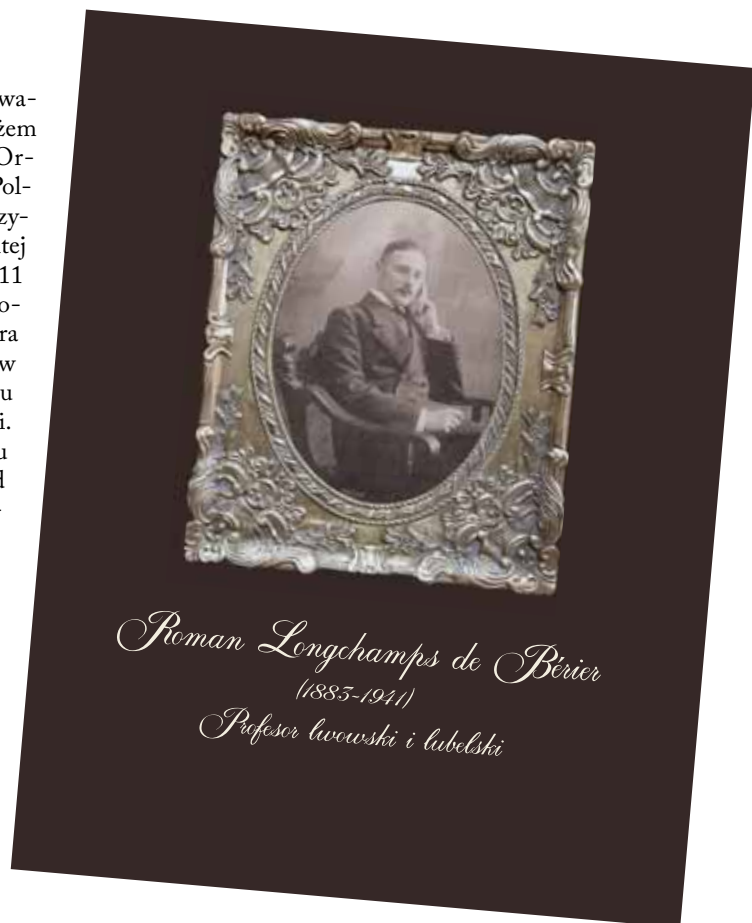
Aby oddać ładunek emocjonalny ostatnich dni życia Profesora Romana Longchamps de Bérera posłużyć się dosłownym tekstem z książki: 6 listopada 1939 roku „około godziny 1 w nocy oddział niemieckich żołnierzy otoczył budynek znajdujący się przy ulicy Karpińskiego 11, w którym mieszkał z rodziną prof. Roman Longchamps de Bérer. Tej tragicznej nocy, oprócz profesora, jego żony i czterech synów, w domu przebywała również kuzynka z córką i synem. Po otwarciu mieszkania jeden z żołnierzy SS zwrócił się do profesora z poleceniem potwierdzenia tożsamości i nakazał szybkie przygotowanie się do wyjścia. Kiedy żołnierze zauważyli, że oprócz profesora w domu znajdują się jeszcze trzej pełnoletni mężczyźni, polecieli im, by również przygotowali się do puszczenia domu. Byli to trzej synowie profesora: 25-letni Bronisław, 23-letni Zygmunt oraz 18-letni Kazimierz. W domu pozostał 13-letni Jan. Żołnierze przeprowadzili w mieszkaniu szybką rewizję. Wyprowadzonym mężczyznom nie pozwolono nawet wziąć płaszczy (...) Wszystkich aresztowanych tej nocy zawieziono do byłego Zakładu im. Abrahamowiczów (obecnie ulica Boya). W ciągu kilku godzin akcji przywieziono tam około czterdziestu osób, w tym dwudziestu trzech profesorów lwowskich uczelni. Aresztowani przebywali kilka godzin na korytarzu, stojąc w rzędzie twarzą do ściany. Oko-

ło godziny 3 nad ranem wyprowadzono ich na tzw. Wzgórze Wuleckie. Aresztowanych podzielono na kilkusobowe grupy i zaprowadzono do wykopanych dołów. Tam ich rozstrzelano. Po przeprowadzonej egzekucji wspólna mogiła została zasypana”. 8 października 1943 roku Sonderkommando ekshumowało zwłoki, które przewieziono do Lasu Krzywczyckiego i spopiłono. Popioły rozrzucano po okolicznym lesie. Śmierć ta, nawet dziś, po 70 latach, nie tylko nie pozwala o sobie zapomnieć, ale wciąż budzi lęk i grozę.

Na koniec należy dodać, że 3 lipca 2011 roku na Wzgórzach Wuleckich odsłonięto pomnik profesorów lwowskich, autorstwa prof. Aleksandra Śliwy z Krakowa. Inicjatorami pomnika byli prezydent Wrocławia i mer Lwowa, ufundowano go dzięki składkom społecznym. Realizatorem budowy pomnika było Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu.

Bez wątpienia redaktorom i całemu środowisku prawniczemu należą się słowa uznania i podziękowanie za przypomnienie tej szlachetnej postaci, która odcisnęła zauważalne piętno na nauce polskiej i rzeczywistości okresu międzywojennego, a także przyczyniła się do umocnienia pozycji naukowej młodego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Jerzy Flaga



Ogólna metodologia nauk

Zygmunt Hajduk

Przedstawiamy Państwu piąte wydanie znanego podręcznika, które merytorycznie różni się znacznie od wydań poprzednich.

Zainteresowanie, z jakim spotkały się dotychczasowe wydania książki oraz fakty wyczerpywania się nakładów dotychczasowych wydań skłoniły autora do przygotowania poprawionego, zmienionego, nieco poszerzonego opracowania. Skorygowano w nim dostrzeżone niewielkie usterki.

Można wyrazić nadzieję, że również to opracowanie spotka się z życzliwym przyjęciem ze strony czytelników. Na podstawie liczby dotychczasowych wydań można bowiem zasadnie wnosić, że tego rodzaju pozycja nadal wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom.



Nauka, filozofia i życie. U podstaw myśli Williama Jamesa

Piotr Gutowski

Z dzisiejszego punktu widzenia twórczość Williama Jamesa obejmującą m.in. fizjologię, psychologię i filozofię należałoby określić jako interdyscyplinarną albo przynajmniej wielodyscyplinową. Jeśli dodamy, że oprócz specjalistycznej wiedzy w kilku dziedzinach James miał też talenty artystyczne (literackie i malarskie), wrażliwość religijną, nadzwyczajną umiejętność wglądu we własny umysł oraz zdolność rozumienia innych ludzi i komunikowania się z nimi, wyłania się obraz człowieka nie tylko wszechstronnego, ale i po ludzku sympatycznego. W jego pracach uderza z jednej strony ogromny szacunek dla nauk przyrodniczych, a z drugiej – ciągłe dążenie do ujmowania zagadnień w coraz szerszym kontekście i nawoływanie do tego, aby jasno mieć przed oczyma uproszczenia, jakich z racji metodologicznych, dopuszczamy się w badaniach naukowych. Moim celem jest przesłanie Jamesowskiego sposobu rozumienia styku między psychologią i filozofią. Jego wizja obydwu dyscyplin została ukształtowana przez odniesienie do nauk przyrodniczych oraz ludzkiego życia – zawsze jednostkowego, choć toczącego się w społecznościach, skierowanego w przyszłość i zakładającego pierwszeństwo szeroko pojętego moralnego punktu widzenia.

Cel ten ujmuję, jak sądzę, tytuł: *Nauka, filozofia i życie*. (ze wstępu)

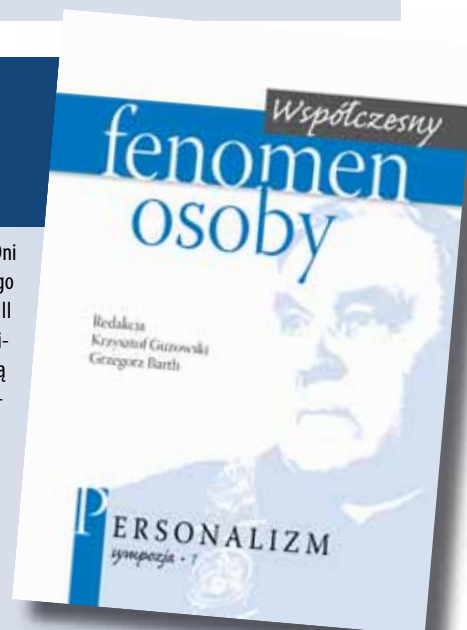


Współczesny fenomen osoby

redakcja Krzysztof Guzowski, Grzegorz Barth

Niniejsza publikacja, rozpoczynająca serię Personalizm – Sympozja, jest rezultatem pierwszej edycji Lubelskich Dni Personalizmu, poświęconych myśli jednego z głównych twórców lubelskiej szkoły personalistycznej, ks. prof. Wincentego Granata. Symposium odbyło się w dniach 26-27 kwietnia 2010 roku w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II i zostało zorganizowane przez Katedrę Personalizmu Chrześcijańskiego. Wybitni specjaliści reprezentujący różne dziedziny humanistyczne (filozofię, teologię, psychologię, etykę, socjologię, pedagogikę, dziennikarstwo) przedstawili nową interpretację i wykładnię koncepcji osoby i personalizmu (określanego integralnym) ks. Wincentego Granata w horyzoncie najnowszych osiągnięć wiedzy o człowieku. W ten sposób myśl lubelskiego personalisty stała się impulsem do nowej jakości refleksji nad istotą, znaczeniem i praktycznym zastosowaniem nurtu personalistycznego. Należy ufać, że kolejne edycje Lubelskich Dni Personalizmu będą kontynuacją tego sposobu i profilu myślenia na temat osoby.

Niniejsza książka stanowi ważne świadectwo, jak potrzebny jest dzisiaj dyskurs na temat osoby, uwzględniający z jednej strony jej pierwotną jedność i integralność, a z drugiej – respektujący właściwy różnym specjalizacjom typ rozumowania i wyjaśniania, który polaryzuje się w osobie i pozwala widzieć ją jako pewne „uniwersum”. Uwydatnia tym samym prawdę, że osoba to nie iluzja, mrzonka, konstrukt myślowy, „element” natury, lecz konkretna i realna rzeczywistość, w której natura ludzka z wszystkimi jej elementami, aspektami i wymiarami, odkrywa swoje pełne znaczenie. Należy sobie życzyć, aby czytelnicy uznali niniejszą publikację za ubogacającą poznanie i chronienie osób.



Współpraca WNS z Katholische Hochschule Nordrhein-Westfalen

Wydział Nauk Społecznych KUL od lat współpracuje z wieloma uczelniami zagranicznymi, co owocuje wspólnymi projektami badawczymi, publikacjami oraz wyjazdami studentów i wykładowców na staże i konferencje. Nieczęsto jednak zdarza się, aby goście z zagranicznych uniwersytetów odwiedzili Lublin – trudności komunikacyjne skutecznie odstraszały ich od złożenia wizyty w naszym mieście.

Z tego względu za znaczące wydarzenie w działalności WNS KUL należy uznać przyjazd grupy studentów kierunku *praca socjalna* z Katholische Hochschule Nordrhein-Westfalen w Kolonii z wizytą studyjną na KUL w dniach 6-9 czerwca 2011 roku. Inicjatorem tej wizyty był prof. Andrzej Sękowski, zaś opiekunem naukowym grupy prof. Stefan Schaub. Organizacją pobytu gości na KUL zajmowała się grupa pracowników i studentów Instytutu Pedagogiki KUL, koordynowana przez dr E. Domagałę-Zysk.

Pobyt gości z Kolonii rozpoczął się od wspólnego spaceru po uczelni oraz po Starym Mieście w poniedziałkowy wieczór. Wtorek był dniem intensywnej pracy: rano studenci odwiedzili Szkołę Podstawową nr 5, zapoznając się z głównymi formami pracy, problemami socjalnymi dotyczącymi dzieci i młodzieży oraz formami przeciwdziałania trudnościom szkolnym. Następnie zostali ciepło przyjęci przez prof. Bogusława Marka w Centrum Adaptacji Materiałów Dydaktycznych dla Niewidomych, w którym mieli okazję zapoznać się z formami pomocy niewidomym studentom KUL, a także konkretnymi działaniami naszej uczelni na rzecz kształcenia dzieci niewidomych w Polsce. Po obiedzie w uczelnianej stołówce grupa pojechała zwiedzić Państwowe Muzeum na Majdanku.

Kolejnego dnia studenci odbyli drugą z zaplanowanych wizyt studyjnych, tym razem w Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty, gdzie zostali przyjęci przez Dyrektora mgr. Jarosława Zysk i zespół opiekuńczo-terapeutyczny. Pobyt nie ograniczył się do poznania struktury domu i specyfiki problemów

socjalnych jego mieszkańców, lecz uzupełniony został wizytą w pracowniach terapeutycznych, gdzie goście z Kolonii mieli okazję wspólnie z mieszkańcami stworzyć ciekawe prace plastyczne i podjąć próby nawiązania kontaktu interpersonalnego, mimo ograniczeń językowych i kulturowych. Było to cenne doświadczenie dla przyszłych pracowników socjalnych, gdyż współcześnie praca socjalna staje się coraz bardziej umiędzynarodowiona, a problemy występujące w krajach Unii Europejskiej są podobne, np. starzenie się społeczeństwa, powiększanie się różnic społecznych, które wymagają systemowych, międzynarodowych rozwiązań. Migracje ludności powodują z kolei, iż pracownik socjalny powinien być przygotowany do pracy z osobami różnych narodowości i kultur.

Środowe popołudnie studenci spędzili wspólnie ze studentami Instytutu Pedagogiki i Psychologii KUL na seminarium dotyczącym problemów socjalnych i form ich rozwiązywania w Lublinie. Wykład wprowadzający pt. *Social problems and social services in Lublin* został przygotowany przez dr E. Domagałę-Zysk i zakończył się dyskusją na temat form przygotowania uniwersyteckiego do pracy zawodowej w sektorze usług socjalnych. Studenci chętnie wymieniali się spostrzeżeniami, porównując formy kształcenia, możliwości odbywania praktyk oraz formy rozwiązywania najbardziej palących problemów społecznych w swoich krajach. Spotkanie zakończyło się wspólnym zwiedzaniem Starego Miasta.

Wizyta prof. S. Schaub oraz studentów z Kolonii potwierdziła, że nasz uniwersytet i miasto mogą być atrakcyjnymi partnerami dla studentów z Unii Europejskiej. Doświadczenia zdobyte w czasie pobytu w Lublinie, jak stwierdził prof. Schaub, na pewno zapoczną lepszym przygotowaniem studentów do pracy w zawodzie pracownika socjalnego i uzupełnią program ich studiów o jakże dzisiaj potrzebny wymiar międzynarodowy.

A. Sękowski, E. Domagała-Zysk

Kalendarium

1-2 października

Chór KUL pod dyktando prof. Grzegorza Pecki udał się na trzytygodniowe tournée koncertowe do Australii. Wystąpił m.in. w Perth, Melbourne, Canberze i Sydney. Wziął też udział w Festiwalu Polskiej Poezji Sakralnej w Canberze. Była to już druga podróż Chóru do Australii, a tegoroczne tournée odbyło się pod honorowym patronatem Ambasadora RP w Australii.

3 października

Mszę św. na rozpoczęcie 94. roku akademickiego odprawił w Kościele Akademickim KUL ks. Sławomir Nowosad, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą. W homilii przypomniał słowa Benedykta XVI, że Uniwersytet to dom, gdzie poszukuje się prawdy właściwej człowiekowi. Ks. Nowosad podkreślił, że w perspektywie ewangelicznego pytania o życie wieczne i wezwania do miłości bliźniego nie ma ludzi nieważnych: w tym nowym roku pracy każdy student powinien nauczyć się nie tylko filozofii, socjologii, biologii, ale bardziej tego, że on sam nie jest nieważny, ale i nie jest nieważny jego profesor. Z kolei każdy profesor ma nie tylko uczyć, ale również się nauczyć, że nie ma nieważnego studenta. Nowy rok akademicki to też okazja, by, zwłaszcza w październiku, u jego początku, biorąc do ręki różaniec, szukać prawdy o życiu, bo tylko z Bogiem i w Bogu można się nauczyć życia w pełni.

Dział Koordynacji Programów Europejskich i Centrum Edukacji Studentów Niesłyszących i Słabo Słyszących KUL zorganizował zajęcia z doradztwa zawodowego i lektorat z języka angielskiego dla studentów KUL z dysfunkcją słuchu oraz zajęcia wyrównawcze dla kandydatów na studia. Zajęcia są realizowane w ramach projektu „Najlepsze praktyki” w strategicznej transformacji KUL. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

4 października

Katedra Patrologii Greckiej, Katedra Patrologii Łacińskiej, Katedra Literatury i Teologii Patrystycznej oraz Katedra Historii Kościoła w Starożytności Chrześcijańskiej zorganizowały sympozjum patrystyczne pt. „Radość u Ojców Kościoła”, połączone z uroczystością wręczenia ks. prof. Franciszkowi Drączkowskiemu Księgi Jubileuszowej „Fructus Spiritus est Caritas” z okazji 70. rocznicy urodzin, 45. rocznicy święceń kapłańskich i 30-lecia pracy naukowej w KUL.



6 października

na Wołyńskim Narodowym Uniwersytecie im. Łeśi Ukrainki w Łucku odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa ks. prof. dr hab. Stanisławowi Wilkowi, Rektorowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Jest to pierwszy przypadek wyróżnienia księdza rzymskokatolickiego najwyższą akademicką godnością przez tę uczelnię.

Laudację wygłosił prof. dr hab. Włodzimierz Osadczy, nauczyciel akademicki obu środowisk naukowych, a aktu wręczenia dyplomu dokonał prof. dr hab. Ihor Kocan, Rektor Wołyńskiego Narodowego Uniwersytetu.

**8 października – 20 listopada**

w Galerii Sceny Plastycznej KUL odbyła się wystawa malarstwa młodego absolwenta krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, Łukasza Wojtanowskiego pt. „Ilustracje do opowiadań Brunona Schulza”. Wystawa jest związana z przypadającą 19 listopada 69. rocznicą tragicznej śmierci autora „Sklepów cynamonowych”.

10 października – 10 listopada

w Muzeum Uniwersyteckim Historii KUL miała miejsce wystawa prac ks. Stanisława Drąga pt. „Największy z rodu Słowian – Jan Paweł II”.

10, 12 października

Instytut Historii Sztuki KUL, Miejska Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie oraz Lubelskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, organizatorzy cyklu wykładów pt. „Szaleństwa wyobraźni, kaprysy fantazji”, zaprosili do wygłoszenia wykładu pt. „Outsiderzy, czyli buntownicy i wygnanci sztuki. Spojrzenie socjologa” dr Małgorzatek Stępnik.

13 października

podczas XV Jubileuszowych Poznańskich Dni Książki Naukowej nagrodę specjalną – Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (darmowe stoisko) otrzymało Wydawnictwo KUL za książkę *Podróż Monteskiusza*.

13-14 października

w pierwszą rocznicę śmierci ks. prof. Tadeusza Stycznia SDS Instytut Jana Pawła II KUL i Katedra Etyki zorganizowali okolicznościowe sympozjum oraz wystawę „Ks. prof. Tadeusz Styczeń (1931-2010) Filozof osoby”. Wystawa w atrium Collegium Norwidianum był czynna do 6 listopada.

**13-15 października**

Katedra Literatury Rosyjskiej i Katedra Literatury Ukrainskiej Instytutu Filologii Słowiańskiej zorganizowały III międzynarodową konferencję naukową na temat literatury i kultury emigracyjnej Słowian Wschodnich, pt. „Kultura literacka emigracji rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej XX wieku. Konteksty, estetyka, recepcja”.

15-30 października

Dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL oraz organizatorzy III Międzynarodowych Warsztatów Ikonopisów Nowica 2011 zorganizowali wystawę ikon pt. „Boży Posłańcy Starego Przymierza”. Wystawa odbyła się w Galerii 1 im. B. Słomki.

16 października

na KUL odbyła się uroczysta inauguracja 94. roku akademickiego. Mszę św. odprawił bp Mieczysław Cisko, wykład inauguracyjny, pt. „Europa bez Boga? Między sekularyzmem a nową ewangelizacją” wygłosił ks. prof. Janusz Mariański (Kierownik Katedry Socjologii Moralności KUL).



w 33. rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na Papieża odbyła się uroczystość wprowadzenia relikwii krwi Bł. Jana Pawła II do kaplicy akademickiej w Stalowej Woli.

17 października

Wydziały Zamiejscowe Nauk o Społeczeństwie oraz Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli, a także Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim – Środowiskowy Dom Samopomocy, zorganizowali konferencję naukową pt. „Społeczno-prawne aspekty ochrony zdrowia psychicznego”.

18 października

odbyło się seminarium naukowe „Polska i Unia Europejska wobec światowego kryzysu gospodarczego” zorganizowane przez Katedrę Stosunków Międzynarodowych Instytutu Politologii KUL.

20-21 października

Katedra Personalizmu Chrześcijańskiego KUL oraz Instytut Teologii Dogmatycznej byli organizatorami II Lubelskich Dni Personalizmu poświęconych myśli personalistycznej ks. prof. Czesława Stanisława Bartnika.

20 października

Instytut Liturgiki i Homiletyki KUL zorganizował konferencję naukową w pierwszą rocznicę śmierci prof. Jerzego Józefa Kopcia CP.

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL zorganizował konferencję naukową pt. „Lublin-Lwów. Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością”, zorganizowaną w 70. rocznicę śmierci Prof. Romana Longchamps de Bériera (1883-1941) – wybitnego prawnika okresu dwudziestolecia międzywojennego.

W ramach konferencji została zorganizowana wystawa fotografii pt. „Pomiędzy Lwowem a Lublinem. Profesor Roman Longchamps de Bériera (1883-1941)”.

21 października

Centrum UCRAINICUM KUL wraz z Kurią Metropolitalną Obrządku Łacińskiego we Lwowie, Polskim Związkiem Katolicko-Społecznym oraz Instytutem Teologicznym im. Św. Józefa Bilczewskiego we Lwowie zorganizowało prezentację książki „Święty Arcybiskup Lwowa Józef Bilczewski”, która ukazała się w wydawnictwie KUL jako pokłosie ubiegłorocznej konferencji poświęconej 150. rocznicy urodzin i piętej rocznicy kanonizacji świętego.

23 października

odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2011/2012 wydziałów zamiejscowych w Stalowej Woli oraz Jubileusz 20-lecia Fundacji Uniwersyteckiej.

**24 października**

wykład pt. „Cudowna lampa Alladyna. Archeologia mediów” na zaproszenie Instytutu Historii Sztuki KUL, Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie oraz Lubelskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, wygłosił dr Marcin Pastwa.

Instytut Socjologii Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli KUL zorganizował konferencję pt. „Rodzina polska na początku drugiej dekady XXI wieku. Przemiany – Problemy – Perspektywy”.

25 października

odbyło się spotkanie dyskusyjne pt. „Podsumowanie wyborów parlamentarnych 2011” z udziałem red. Stanisława Michalkiewicza oraz red. Mariusza Deckerta, zorganizowane przez Akademicki Klub Myśli Społeczno-Politycznej „Vade Mecum”.

Katedra Literatury Współczesnej Instytutu Filologii Polskiej KUL zorganizowała sesję naukową na temat „Człowiek, historia, wartości w dziełach i w życiu Hanny Malewskiej w stulecie jej urodzin”.



Instytut Filologii Klasycznej KUL zorganizował wykład prof. Orazio Antonio Bologna pt. „Un intricato processo per omicidio” (Zawiły proces o zabójstwo).

26 października

Pracownia Literatury Polsko-Żydowskiej KUL, Gmina Wyznaniowa Żydowska w Warszawie – Oddział w Lublinie zorganizowali promocję książki Sławomira Jacka Żurka „Zastygłe w polszczyźnie. Szkice o świętach w poezji polsko-żydowskiej dwudziestolecia międzywojennego”.

26 października – 5 listopada

Chór KUL pod dyktando prof. Grzegorza Pecki przebywał w podróży koncertowej w Niemczech i Francji. Wziął udział w koncertach w ramach obchodów 20-lecia partnerstwa miast Lublin-Münster oraz wystąpił z koncertem w Kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Paryżu.

27 października

na zaproszenie Instytutu Teologii Duchowości KUL konferencję „Moja młodość – dobra inwestycja” wygłosił o. Daniel Ange, doktor honoris causa KUL.

Komisja Badań nad Antykiem Chrześcijańskim oraz Wydział Historyczno-Filologiczny Towarzystwa Naukowego KUL zorganizowali posiedzenie naukowe, podczas którego przedstawione zostały dwa sprawozdania: prof. Piotra Kochanka nt. „XXII Międzynarodowy Kongres Studiów Bizantyńskich w Sofii (22-27. 08. 2011)” oraz ks. dr. Marcina Wysockiego nt. „XVI Międzynarodowy Kongres Patrystyczny w Oksfordzie (08-12. 08. 2011)”.

odbył się Dzień Otwarty KUL. Licealiści mogli wziąć udział w wykładach, obejrzeć okolicznościowe wystawy oraz uzyskać informacje na temat rekrutacji.



28 października

Katedra Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego KUL zorganizowała wykład otwarty dr Zofii Zasackiej (Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej) pt. „Nastoletni czytelnicy – ich lektury i sposoby czytania książek”.

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji zorganizował spotkanie „Działania antykorupcyjne Najwyższej Izby Kontroli” podczas którego wykład wygłosili: dr Marian Cichosz (Wiceprezes NIK) i mgr Alina Hussein (Radca Prezesa NIK).



4 listopada

na Uniwersytecie w Daugavpils (Łotwa) odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa prof. Sławomirowi Partyckiemu, kierownikowi Katedry Mikrostruktur Społecznych i Współczesnych Teorii Socjologicznych KUL.

Laudację wygłosiła prof. Elita Jermolajeva, Prorektor ds. Badań Naukowych, a aktu wręczenia dyplomu dokonał prof. Arvids Barševskis, Rektor Uniwersytetu w Daugavpils.

Pracownia Literatury Polsko-Żydowskiej KUL oraz Zysk i S-ka Wydawnictwo w Poznaniu zorganizowali spotkanie z izraelską pisarką Violą Wein.

5 listopada

odbyła się premiera spektaklu ODYSEA przygotowanego przez Teatr ITP. To musicalowa opowieść o trudzie wędrówki, poszukiwania.

Podczas Gali Nagród Środowiska Studenckiego, statuetkę PROstudet w kategorii Wykładowca Roku otrzymał prof. Piotr Francuz z Instytutu Psychologii KUL, „który realizuje swoją misję dydaktyczną z pełnym poświęceniem i zaangażowaniem dla dobra swoich studentów”.

7-8 listopada

Katedra Socjologii Kultury i Kultury Medialnej KUL zorganizowała międzynarodową konferencję pt. „Tożsamość w wielokulturowym kontekście. Tożsamość osób, zbiorowości i instytucji”.

7 listopada

w atrium Collegium Norwidianum odbyło się otwarcie wystawy „Niedokończone Msze wołyńskie. Martyrologium duchowieństwa wołyńskiego ofiar zbrodni nacjonalistów ukraińskich w czasie II wojny światowej” zorganizowanej przez Centrum UCRAINICUM KUL wraz z Katolickim Stowarzyszeniem „Civitas Christiana”, Instytutem Pamięci Narodowej – Komisją Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddział w Lublinie i Instytutem Badań Kościelnych w Łucku.



8 listopada

Akademicki Klub Myśli Społeczno-Politycznej „Vade Mecum” KUL zorganizował spotkanie dyskusyjne pt. „Ojcowie Niepodległości Roman Dmowski i Józef Piłsudski”, połączone z projekcją filmu pt. „Józef Piłsudski”.

Duszpasterstwo Akademickie KUL było organizatorem kolejnego spotkania z cyklu „Duchowość Kobiety i Mężczyzny” pt. „Jakoś tak wyszło, a potem nie wyszło”, które poprowadził psycholog Bogdan Koszyła.

Katedra Duchowości Życia Konsekwentnego oraz Katedra Dziejów Teologii KUL zorganizowały sesję naukową w 800-lecie powołania św. Klary z Asyżu pt. „Kobieta desperacja czy radykalizm duchowy”.

9 listopada

odbyło się sympozjum pt. „Konflikt i pojednanie w małżeństwie”, zorganizowane z okazji 90. rocznicy urodzin Wandy Półtawskiej, doktora honoris causa KUL. Organizatorzy: Instytut Teologii Moralnej KUL, Grupy modlitwy o. Pio w Lublinie oraz Harcerskie Koło Akademickie „Żywioły”.

10 listopada

Instytut Filologii Polskiej KUL był gospodarzem finału Ogólnopolskiego Konkursu o Nagrodę im. Czesława Zgorzelskiego. Zwycięzcą w zakresie literaturoznawstwa został Karol Jaworski z UKSW. Promotorem nagrodzonej pracy pt. „Poetycka wyobraźnia dendrologiczna Jana Kasprzowicza” jest prof. Barbara Bobrowska. W kategorii językoznawstwa najlepsza okazała się praca magisterska napisana na UWR pod kierunkiem prof. Ireny Kamińskiej-Szmaj, „Sacrum w profanum. Słownictwo religijne we współczesnej polszczyźnie potocznej”, autorstwa Aleksandry Marii Pawlikowskiej.

15 listopada

odbyły się obchody Święta Patronalnego Wydziału Filozofii KUL, we wspomnienie św. Alberta. Uroczystość rozpoczęła się modlitwą za osoby tworzące obecnie i w przeszłości społeczność wydziałową, następnie odbyły się promocje doktorskie oraz uroczystość ku czci Księdza Profesora Andrzeja Bronka. Sylwetkę naukową księdza profesora przedstawiła prodziekan prof. Ewa Agnieszka Lekka-Kowalik.

16 listopada

Pracownia Literatury Polsko-Żydowskiej KUL oraz Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego zorganizowali promocję cyklu monografii Pracowni Literatury Polsko-Żydowskiej KUL.

Akademicki Klub Myśli Społeczno-Politycznej „Vade Mecum” KUL zorganizował spotkanie dyskusyjne pt. „Cywilizacja źródłem polskości. Nauka Feliksa Konecznego”.

16-22 listopada

w atrium Collegium Norwidianum KUL odbyła się wystawa fotografii pt. „Urbs Aeterna oczami filologów klasycznych” zorganizowana przez Instytut Filologii Klasycznej KUL oraz Koło Starożytne Studentów KUL.

17 listopada

Instytut Politologii KUL, Instytut Europeistyki KUL oraz Instytut Sądecko-Lubelski zorganizowali III Seminarium Naukowe z cyklu „Człowiek – Społeczeństwo – Państwo” pt. „Czy istnieje wartość europejska?”.

Biuro Karier KUL zorganizowało VII edycję Studenckich Targów Pracy i Praktyk. W tegorocznej edycji pracodawcy rekrutowali pracowników i praktykantów do następujących działów: sprzedaży, IT, zasobów ludzkich, finansów, obsługi klienta, księgowości, audytu, podatków, logistyki, komunikacji międzynarodowej, nieruchomości, prawnych, tłumaczeń. Podczas targów swoją ofertę zaprezentowały również służby mundurowe: Wojskowa Komenda Uzupełnień, Komenda Wojewódzka Policji oraz Nadbużański Oddział Straży Granicznej, a doradcy Eures przedstawili oferty pracy na terenie UE.



Studenci mogli też wziąć udział w bezpłatnych warsztatach oraz skorzystać z konsultacji dotyczących m.in. autoprezentacji, przygotowania CV, przygotowania do procesu rekrutacji.

Komisja Badań nad Antykiem Chrześcijańskim oraz Wydział Historyczno-Filologiczny Towarzystwa Naukowego KUL zorganizowali posiedzenie naukowe, w porządku którego przewidziano referat dr. Stanisława Ducina (UMCS) nt. „Miles – homicida? Moralność a obowiązek w perspektywie żołnierza rzymskiego”.

z okazji 93. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości Instytut Historii KUL zorganizował uroczysty wieczór pieśni patriotycznej.

18 listopada

odbyła się uroczystość wręczenia tytułu doktora honoris causa KUL ks. Pascualowi Chávezowi Villanuevie SDB, Generałowi Towarzystwa Św. Franciszka Salezego.

„Poprzez nadanie tego tytułu Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II pragnie wyrazić szacunek i uznanie dla działalności ks. dr. Pascuala Cháveza Villanueva SDB, który całe swe życie poświęcił biednym i wykluczonym inspirując i tworząc inicjatywy edukacyjne dla młodzieży na całym świecie. W swoich pismach wcielając w życie prawdę, że aby ukazać Jezusa młodym ludziom, trzeba Go najpierw znać, żyć z Nim i być Jego przyjacielem, uzasadnia aktualność systemu prewencyjnego św. Jana Bosko opartego na wierze, rozumie i miłości w złożonych sytuacjach międzykulturowości oraz przekonująco podkreśla jego wpływ na integralny rozwój człowieka ze szczególnym uwzględnieniem życia religijnego i społecznego. W jego działalności nowa ewangelizacja ma ogromny potencjał wychowawczy, ponieważ otwiera możliwości przekształcania umysłów i serc młodych ludzi tak, aby wychować ich na dobrych chrześcijan i uczciwych obywateli” (z uchwały Senatu).



Katedra Historii Bizancjum KUL, Katedra Historii Kościoła w Starożytności Chrześcijańskiej KUL oraz Muzeum Lubelskie w Lublinie zorganizowali Międzynarodową Konferencję Bizantynistyczną pt. „Patriarchy Wschodu w starożytności”. Konferencja odbyła się w Kaplicy Trójcy Świętej na Zamku Lubelskim.

18-19 listopada

odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Wychować dobrych chrześcijan i uczciwych obywateli”. Konferencja przeznaczona była dla wszystkich, którzy zajmują się wychowaniem dzieci i młodzieży, zarówno w placówkach przedszkolnych, szkolnych, jak i placówkach i organizacjach pozaszkolnych. Szukano odpowiedzi na aktualne problemy wychowawcze, przedstawiono też został system wychowawczy św. Jan Bosko.

18-20 listopada

Samorząd Doktorantów KUL zorganizował I Ogólnopolską Konferencję Doktorantów.

Konferencja podzielona została na pięć odrębnych sekcji tematycznych: „Litwa, Polska i świat Czesława Miłosza”, „Człowiek wobec wyzwań współczesnego społeczeństwa”, „Uzdrowienie państwa – koncepcje zmian normatywnych”, „Postęp godny człowieka” oraz „Po co nam dziś filozofia?”, które pozwoliły na prezentację badań prowadzonych przez doktorantów w zakresie szeroko pojętej humanistyki.

19 listopada

w 100. rocznicę urodzin ks. prof. Włodzimierza Sedlaka, odbyła się konferencja naukowa zorganizowana przez Instytut Filozofii Przyrody i Nauk Przyrodniczych pt. „Nanonauki i nanotechnologie. Filozoficzne wyzwania”.

21-22 listopada

Koło Naukowe Studentów MISH było gospodarzem ogólnopolskiej konferencji pt. „Bóg i człowiek – blisko i daleko”.



22 listopada

gościem Konwersatorium Myśli Jana Pawła II był ks. prof. Antoni Siemianowski (UAM). Temat spotkania „Osoba i sumienie”.

22-23 listopada

Instytut Muzykologii KUL oraz Koło Naukowe Studentów Muzykologii KUL zorganizowali obchody Święta Patronalnego Instytutu Muzykologii. W programie był koncert studentów Instytutu, sympozjum „Współczesna muzyka liturgiczna i sakralna” oraz projekcja spektaklu „Kolacja na cztery ręce”.

23 listopada

Akademicki Klub Myśli Społeczno-Politycznej „Vademecum” zorganizował spotkanie dyskusyjne pt. „Kryzys państwa – kryzys społeczeństwa”.

24 listopada

na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk Oddział w Lublinie oraz Lubelskiego Towarzystwa Naukowego dr Agnieszka Karolczuk z Instytutu Filologii Polskiej KUL, wygłosiła wykład otwarty: „Współczesna polszczyzna: przemiany, normy wahania”.

24-25 listopada

Instytut Filologii Polskiej KUL we współpracy z Ośrodkiem „Brama Grodzka – Teatr NN” z okazji roku Miłosza zorganizował wieczór wspomnieniowy „Miłosz w Lublinie” oraz konferencję pt. „Czesław Miłosz – Józef Czechowicz. Lektury paralelne”.

odbyły się XXXVI Dni Duchowości pt. „Rozeznawanie duchowe” zorganizowane przez Instytut Teologii Duchowości KUL.

28-29 listopada

II Katedra Historii Nowożytnej Instytutu Historii KUL oraz Archiwum Państwowe w Lublinie zorganizowały

konferencję naukową pt. „Powstanie listopadowe na Lubelszczyźnie – źródła, wydarzenia, ludzie”. Podczas konferencji zostały ogłoszone wyniki konkursu dla gimnazjalistów i licealistów „Kurier Lubelski nr 1”.

29 listopada

Katedra Homiletyki Materialnej i Fundamentalnej KUL, z okazji 20. rocznicy śmierci ks. M. Brzozowskiego, profesora KUL, rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie, zorganizowała sympozjum pt. „Ksiądz Mieczysław Brzozowski – kapłan nadziei”.

29 listopada – 1 grudnia

odbył się XIV Kiermasz Wydawców Katolickich organizowany przez Stowarzyszenie Wydawców Katolickich wraz z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II. W kiermaszu uczestniczyło 37 oficyn wydawniczych z całej Polski.

30 listopada

Koło Naukowe Studentów Filologii Słowiańskiej KUL wraz z Instytutem Filologii Słowiańskiej zorganizowali spotkanie pt. „Fiodor Dostojewski – przekleństwo życia, pasja tworzenia”.



Samorząd Studentów ProBono Wydziałów Zamiejscowych w Stalowej Woli zorganizował konferencję pt. „Start do biznesu w studenckim wydaniu”.

w Atrium Collegium Norwidianum w specjalnie zaaranżowanej przestrzeni można było zapoznać się z programem Natura 2000.

30 listopada – 1 grudnia

Katedra Historii Współczesnej i Ruchów Społecznych Instytutu Politologii KUL zorganizowała konferencję naukową pt. „Propaganda w systemach demokratycznych i niedemokratycznych”.

19 września z inicjatywy ks. prof. Sławomira Nowosada, prorektora KUL oraz Marka Manturowicza, Prezesa TP KUL w Kanadzie, na Uniwersytecie w Toronto odbył się wykład wygłoszony przez ks. prof. Alfreda Wierzbickiego, pt.: „The Philosophy of the Human Person and Human Rights in the Thought of Karol Wojtyła/ John Paul II”. Natomiast **1 października**, w jednej z sal Polskiego Konsulatu w Toronto, ks. prof. Alfred Wierzbicki przeprowadził warsztaty dla nauczycieli języka polskiego. Oba te wydarzenia cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. Jest to początek nowej formy oferty dydaktycznej dla społeczności kanadyjskiej i polonijnej.

13 października na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie odbyła się obrona doktoratu Jana Jaworskiego, działacza polonijnego z Chicago. Rozprawa doktorska pt. „Podstawy patriotyzmu Jana Pawła II” powstała pod kierunkiem prof. Ewy Lewandowskiej-Tarasiewicz z Warszawy.

DRZWI OTWARTE NA KUL

27 PAŹDZIERNIKA 2011 ROKU





KS. PASCUAL CHÁVEZ VILLANUEVA SDB

doktor honoris causa KUL

18 listopada 2011 roku